

REPUBLIKA

Rok VIII.

LÓDŹ. ŚRODA, 31 GRUDNIA 1930 ROKU.

CENA NUMERU 25 GROSZY.

Nr. 356

„Szturm dyplomatyczny” Niemiec

na granice Polski. -- Propagandowa podróż kanclerza Brüninga do Prus Wschodnich i na Śląsk.

Berlin, 30 grudnia.

(Telegram własny).

Kanclerz Brüning zamierza w dniu 4 stycznia odbyć podróż wzdłuż granicy polskiej w towarzystwie osławionego ministra Treviranusa oraz ministra Birthsiefera.

Trasa podróży została już ustalona i bieć ma przez korytarz polski do Prus Wschodnich a stamtąd ministrowie niemieccy udadzą się bezpośrednio na Śląsk. Cała ta impreza trwać ma osiem dni.

Prasa niemiecka sama podkreśla, iż podróż kanclerza Brüninga ma charakter polityczny.

Polska nie prowadzi rokowań

o nabytc Angoli.

Warszawa, 30 grudnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

W jednym z dzienników ukazała się wiadomość, że Polska prowadzi pertraktacje o nabytc Angoli, kolonii portugalskiej w Afryce. Polska Agencja Telegraficzna upoważniona jest do stwierdzenia, że wiadomości te są całkowicie pozabawione prawdy. Żadne pertraktacje w tej sprawie nie są ani prowadzone, ani nawet zamierzone.

Protest organizacyj białoruskich

przeciw terrorowi w Rosji

Wilno, 30 grudnia.

Centralny Związek Białoruskich Kulturno-Oświatowych i Gospodarczych Organizacji ogłosił protest przeciw gwałtom na Białorusi sowieckiej, dokonywanym na białoruskich działaczach kulturalnych.

Protest stwierdza, iż aresztowania przedstawicieli narodu białoruskiego przez władze sowieckie są jednym z objawów walki centralizmu moskiewskiego z ideologią federacyjności Z.S.R.R.

W zakończeniu autorzy protestu oświadczają, że przygotowana w Moskwie krwawa rozprawa z przywódcami ruchu kulturalno-oświatowego na Białorusi jest robotą nacjonalistycznej czerwonej Moskwy, przeciwstawiającej się wszelkimi środkami samodzielnemu kulturalnemu i narodowemu ruchowi mas włościańskich, robotniczych i inteligencji białoruskiej.

Napad bandycki

na proboszcza w Horodyszczach

Wilno, 30 grudnia.

Donoszą z Horodyszcz, że do plebanji miejscowego proboszcza wtargnęło dwóch ludzi z uczernionymi sędziami twarzami. Nieznani napastnicy zapytali o proboszcza księdza Józefa Zalba, a w chwili ukazania się jego, przybyłszy wlekli go na ganek z wyraźnym zamiarem uprowadzenia w oczekujących sanjach.

Bandycki spłoszeni przez zbliżających się ludzi pobili dotkliwie proboszcza, po czym uciekli.

Wypadek ten wywołał liczne komentarze w okolicy. Sprawą zuchwałego napadu zajęły się władze policyjne, które prowadzą energiczne dochodzenia.

Wycieczka ministrów wzdłuż granic polskich i przejazd przez korytarz polski w przededniu zwołania Ligi Narodów jest uplanowanym aktem polityczno-propagandowym.

Niemcy chcą wywołać w opinii za-

granicznej wrażenie, iż są „pokrzywdzeni”.

Polityka zagraniczna Niemiec została obecnie nastawiona na tory wschodnie, a Curtius idzie całkowicie po linii żądań nacjonalistycznych.

Marszałek Joffre walczy ze śmiercią.

Depesza Ojca świętego.

Paryż, 30 grudnia.

Ogłoszony o godz. 19.50 biuletyn o stanie zdrowia marszałka Joffra stwierdza, że poprawa postępuje w dalszym ciągu, jednak prognozyki na przyszłość pozostają jeszcze pod znakiem zapytania.

Paryż, 30 grudnia.

Sztab marszałka Joffra komunikuje, że Ojciec św. wystosował do nuncjusza apostołskiego w Paryżu następujący telegram:

„Przeżycie Joffrowi specjalne me błogosławieństwo Ojca św., który modli się za niego o łaskę niebieską.

(—) Kardynał Paccelli.

Paryż, 30 grudnia.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Wbrew wszelkim przewidywaniom marszałek Joffre żyje. W ciągu nocy odzyskiwał chwilami przytomność i przyjął pokarm. Lekarz przyboczny oświadczył, iż jest to wypadek jedyny w swoim rodzaju, i że stan obecny może trwać jeszcze całe rano.

Według biuletynu lekarskiego z g. 9 rano chory spędził noc spokojnie. Mógł on wypowiedzieć kilka słów. Nie mniej działalność płuc słabnie. Oddech jest nieregularny. Przewidywania pozostają pesymistyczne.

Venizelos w Warszawie

Premjer grecki złożył szereg wizyt oficjalnych. — Raut u ministra Zaleskiego.

Warszawa, 30 grudnia.

Dzisiaj przybył do Warszawy premier republiki greckiej Venizelos. Na dworcu oczekiwali dostojnego gościa premier Sławek, minister Zaleski oraz wyżsi urzędnicy ministerstwa spraw zagranicznych.

Warszawa, 30 grudnia.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Pan premier republiki greckiej Venizelos złożył w ciągu popołudnia szereg wizyt, m. i. premierowi Sławkowi i ministrowi spraw zagranicznych Zaleskiemu.

Warszawa, 30 grudnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Dzisiaj w godzinach wieczornych minister spraw zagranicznych August Zaleski wydał obiad na cześć premiera Venizelosa. W obiedzie tym oprócz dostojnego gościa i jego małżonki oraz jego otoczenia i ministra pełnomocnego i posła nadzwyczajnego republiki greckiej w Warszawie z małżonką wzięli m. i. udział premier Walery Sławek, wice-marszałek sejmu Polakiewicz, gen. Rydz-Śmigły i in.

W czasie obiadu przemówienie wy-

głosili minister Zaleski i premier Venizelos. Po obiedzie odbył się w salonach min. Zaleskich raut, na którym byli obecni członkowie korpusu dyplomatycznego z nuncjuszem apostołskim Marmagim, ambasadorem Francji, W. Brytanii, Włoch, St. Zjednoczonych, premier Walery Sławek, członkowie rządu, ks. kardynał Kakowski i in.

Posel Lieberman

przechodzi na katolicyzm?

Poznań, 30 grudnia.

(Telefonem od wł. korespondenta).

Krąży niesprawdzone pogłoski, że w ostatnich dniach przebywał tu poseł Lieberman, celem przeprowadzenia konferencji z Jego Eminencją ks. Prymasem. Podobno p. Lieberman pragnie przejść na katolicyzm i już w więzieniu brzeskim wzywał księdza.

Zamach na pociąg

80 podróżnych zabitych.

Szanghaj, 30 grudnia.

W południowo-zachodniej Mandżurji bandyci dokonali zamachu na pociąg, wywołując wykolejenie skutkiem którego 80 osób zostało zabitych, zaś 40 odniosło rany.

Wielu podróżnych spaliło się żywcem w zamkniętych wagonach. Bandyci zrabowali pociąg i uprowadzili ze sobą około 20 osób w celu otrzymania okupu.

ZASTRZELIŁ ŻONĘ I DZIECI.

Paryż, 30 grudnia.

W jednej z miejscowości przy Bologne-sur-Mer miała miejsce straszna tragedia rodzinna. Górnik czechosłowacki, pozostający od dłuższego czasu bez pracy, zastrzelił żonę i dwoje dzieci, poczem sam popełnił samobójstwo.

NOWOROCZNY NUMER „REPUBLIKI”

wraz ze specjalnym wydaniem

„REPUBLIKI DZIECI”

ukaze się

jutro, dnia 1 stycznia 1931 r.

Objętość numeru powiększona

Cena 35 groszy

Cena 35 groszy

DYREKCJA

Łódzkiego Towarzystwa Elektrycznego, Spółki Akcyjnej

(Elektrownia Łódzka)

zawiadania swoich odbiorców energii elektrycznej, iż od dnia 2 stycznia 1931 roku wydawane będą personalowi, spełniającemu czynności służbowe na mieście,

legitymacje koloru różowego z fotografiami,

zaopatrzone w pieczęcie oraz plomby firmowe i podpisy Dyrekcji. Legitymacje te zawierają wyszczególnienie funkcji służbowych oraz są ważne do końca 1931 roku. Dotychczasowe legitymacje zostały unieważnione.

P. P. Odbiorców energii elektrycznej uprasza się o zażądanie okazania legitymacji służbowej przed rozpoczęciem czynności przez funkcjonariusza elektrowni.

Na niniejsze rozporządzenie Dyrekcja Łódzkiego Towarzystwa Elektrycznego, Spółki Akcyjnej, specjalnie zwraca uwagę PP. Odbiorców, nadmienając, że za nadużycia osób, niezaopatrzonych w legitymacje Towarzystwa, nie przyjmuje na siebie żadnej odpowiedzialności.

Straż sowiecka ostrzeliwuje Zuchwały napad w Moguncji

z karabinów maszynowych uciekinierów.

Wilno, 30 grudnia. Donoszą z pogranicza, że ubiegłej nocy w rejonie Drissa trwała kilkugodzinna strzelanina po stronie sowieckiej. Na teren polski przedostała się grupa zbiegów. W chwili, gdy zbiegowie przekroczyli linię graniczną, z lasu wypadł oddział strażników sowieckich, którzy rozpoczęli ostrzeliwanie uciekających z karabinów maszynowych.

Jak się okazało, zbiegami są więźniowie obozu koncentracyjnego w Oswieju,

gdzie internowanych jest obecnie bardzo wielu kulałów.

Osadzeni w obozie koncentracyjnym kulałacy mają być partjami wysyłani na Syberję. Internowani, dowiedziawszy się co ich czeka postanowili zbiec do Polski.

Jak wynika z zeznań uciekinierów, którzy przedostali się na teren polski, grupa uciekających liczyła 100 osób, jednak część została ujęta przez straż sowiecką, część zaś ciężko rannych pozostała w lesie.

Potworny mord w Bydgoszczy.

Bandyci udusili właścicielkę restauracji.

Bydgoszcz, 30 grudnia. (Polska Agencja Telegraficzna). W dniu dzisiejszym przed południem została zamordowana przez niewydolnych dotąd sprawców 72-letnią właścicielkę restauracji Paulina Wilke.

Bandyci wszedłszy do restauracji zażądali od służącej kawy. Gdy służąca zamierzała oddalić się do kuchni, bandyci schwytali ją za rękę, związali powrozem, następnie zakneblowali i wtrącili

do piwnicy. Gdy na krzyk służącej zeszła z piwnicy, właścicielka restauracji Paulina Wilke, bandyci obezwładnili ją, poczem udusili.

Po dokonaniu morderstwa bandyci skradli przedmioty nieustalonej jeszcze wartości i zbiegli. Wszczęte dochodzenie nie natrafiło dotychczas na ślad morderców.

Wszyscy na wesołą „NOC SYLWESTROWA do „Cafe-Restaurant FLORYDA“

ul. Piotrkowska Nr. 118, tel. 184-20.

Atora urzadza na nadchodzący karnawał wielkie występy artystyczne pierwszorzędnych sił warszawskich. Między innymi znana artystka śpiewaczka - wodewilistka teatrów warszawskich p. Nina Fedorówna, oraz Edward Siatkowski, znany śpiewak - refrenista, artysta opery i operetki Lwowskiej, jak i pierwszorzędna orkiestra, która będzie przegrywać w przerwach najnowsze utwory, dając gwarancję miłej spędzonego wieczoru. Bufet zaopatrzone w doborowe napoje i zakąski, po cenach umiarkowanych. Jak również wydaje: śniadania, obiady i kolacje z najlepszych produktów. Obsługa szybka i solidna.

UWAGA: W dniu 8 stycznia piwo reklamowe z browaru p. Karola Anstadta, wydawane będzie bezpłatnie.

Z poważaniem
ZARZĄD.



Początek seansów o g. 4 po poł., ostatni o g. 10.15 w sobotę, niedzielę i święta o g. 12-ej w południe ostatni o godz. 10.15.
Ceny miejsc normalne na porankach zniżone

Bożyszcze kobiet, niezwykły aktor

RAMON NOVARRO

Śpiewa najnowsze przeboje: „Serenada Pastorska”, „Kto tak jak ty całuje słodko”, „Marsz starej gwardji” i inne pieśni miłosne i rodzajowe w filmie p. t.

PORUCZNIK ARMAND

Ramon Novarro jako „Porucznik Armand” to wysoce atrakcyjna kreacja tego znakomitego artysty.

Nadprogram: Murzyńskie tańce i śpiew



Zuchwały napad w Moguncji na urzędników bankowych.

Moguncja, 30 grudnia (Telegram własny).

Dziś rano o godz. 9 dokonano w pobliżu Banku Rzeszy śmiałego napadu bandyckiego. Dwóch urzędników ludo-

wego banku moguncjkiego odebrało z banku Rzeszy 90.000 marek.

W pewnej chwili wyskoczyło z auta dwóch mężczyzn uzbrojonych w rewolwery, którzy błyskawicznie wyrwali urzędnikom z rąk teczkę, oddali kilka strzałów w powietrze, wsiadli w auto i uciekli.

Za autem w szybkim tempie pogoniło kilka aut prywatnych, które ścigały rabusiów w stronę Frankfurtu. Po pewnym czasie jednak auto bandytów osiągnęło tak znaczną szybkość, że znikło, tak że nie można było nawet ustalić, w którym kierunku bandyci uciekli.

Ocalony mechanik „R. 101“

zginął w katastrofie motocyklowej.

London, 30 grudnia. (Telegram własny)

W czasie katastrofy słynnego sterowca R. 101 w czasie której zginęło kilkadziesiąt osób, między kilku uratowanymi znajdował się mechanik Watts. W czasie katastrofy doznał on tylko kilka porażeń.

Widocznie jednak śmierć była mu piśana. Wczoraj zginął on w wypadku motocyklowym pod Bedfordem, ponosząc śmierć na miejscu.

RYNEK AKCEPTOWY W POLSCE.

Rządowa akcja pomocy kredytowej dla poszczególnych dziedzin gospodarstwa narodowego znalazła ostatnio wyraz w rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej, na mocy którego z lokownych w Banku Polskim i PKO. wolnych funduszy skarbowych mogą być nabywane dla Skarbu Państwa krótkoterminowe weksle handlowe, opatrzone żyrem bankowym i zdolne do redyskonta w Banku Polskim oraz akcepty bankowe.

Wolne fundusze skarbowe przeznaczone na ten cel mogą być użyte do wysokości 1/4 płynnych zasobów kasowych. Po wyższe rozporządzenie umożliwi nie tylko zwiększenie kredytów na potrzeby życia gospodarczego, lecz także może stworzyć zaczątki t. zw. rynku akceptowego, nieistniejącego dotychczas w Polsce.

Parada Paramountu

najbliższy przebieg GRAND KINA



GIELDA ZBOŻOWA.

Warszawa, 30 grudnia.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie obroty były średnie przy usposobieniu spokojnym. Notowano za 100 kg. parytet wagon — Warszawa: żyto 18 i trzy czwarte — 19, pszenica 26 i pół — 27 i pół, owies jednolity 23—24, jęczmień na kaszę 19 i pół — 20, jęczmień browarny 25—26, mąka pszenna luksusowa 60—70, mąka 4/0 — 50 — 60, mąka żytnia 35—36, otręby pszenne szale 15 — 16, otręby pszenne średnie 14—15, otręby żytnie 11 i pół — 12 i pół, kuchy lniane 31—32, kuchy rzepakowe 20 — 21, groch polny jadalny 27—30, Victoria 32—38.

Liljana HARVEY

wkrótce wystąpi w czarującej

OPERETCE FILMOWE

produkcji wytwórni „UFA” p. t.

DROGA DO RAJU

Pożegnanie starego roku.

Państwo widzieliście zapewne — i to nieraz — grono ludzi na stacji, udające się w podróż do nieznanego jeszcze kraju. Widzieliście wtedy, jak stacja i cała tak zdawałoby się monotonna i zwykła czynność odjazdu pociągu nabierają jakiegoś innego, bardziej uroczystego, nieco zgorączkowanego charakteru. Odjeżdżający w tym momencie przypominają dzieci, które udają się gdzieś daleko, w kraj baśni, z którego gluche dotąd i nieokreślone nadchodziły wieści, lecz którego nie dotknęła jeszcze ludzka stopa.

Moment ten na stacji jest jedynym w swoim rodzaju — oto miasto, w którym mieszkało się i przebywało dotąd, miasto przeszłości, pozostało za nimi odjeżdżającymi, jako coś, co oddała się coraz bardziej, wywołując słabnące zresztą uczucie melancholji i poczucie bezpieczeństwa.

Ze strony przeszłości, która minęła bezpowrotnie, nie grozi już nic ani nam, ani naszemu życiu. Cel podróży, ów kraj przyszłości, nieznaną jeszcze, do którego się dąży, przystrojony jest przez wyobraźnię wszystkimi barwami i wdziękami młodości, optymistyczne go oczekiwanie i nadziei.

Podróżni na stacji, która jest stacją życia, punktem granicznym między przeszłością a przyszłością w utrwalo-nym przez zwyczaj i tradycję miejscu zetknięcia się dwóch lat kalendarzowych, jakby na chwilę zrzucili z siebie gniotący ciężar codziennego życia, jego kłopotów, jakby znaleźli się na odskoczni i przez chwilę wypoczywali świątecznie zanim uczynią skok w przyszłość w rok następny.

Każdy wie o tem, bo doświadcza tego na własnej skórze, że czasy przesileni i kryzysów powojennych stawiają jednostki, grupy i narody w obliczu zadań i trudności nowych i skomplikowanych, bo nienapotykaną jeszcze dotąd w takiej ilości i w takich rozmiarach. W nieuporządkowanych jeszcze stosunkach powojennych, które w męce i mrozie powoli próbują dochodzić do równowagi, życie brzemieniem stokroć cięższym jeszcze, niż zwykle kładzie się na barki jednostek i zbiorowości, uśmiech na twarzach staje się coraz rzadziej widywanym gościem, a nerwy napięte i drczone ustawicznie tracą coraz bardziej możliwość radowania się, talent jasnego, optymistycznego oczekiwaną przyszłości. Zdawałoby się stąd, że i w ostatnim bastionie optymizmu i radości, na murach Nowego Roku pojawi się błędy sztandar i załoga skapitułuje i odda broń w ręce nieprzejrzanej szarej armii goryczy i sceptycyzmu, która ją ze wszystkich stron otacza. A jednak tak nie jest i tak nie będzie i fakt ten należy powitać z uznaniem i z radością.

Świat cały, jak wiadomo, dotknięty jest ciężkim przesileniem ekonomicznym, którego najgroźniejszym i najbardziej bolesnym objawem jest klęska bezrobocia, dająca się przedewszystkiem odczuć krajom o wysoko rozwiniętym przemyśle. Możliwy więc przypuszczać, że w takich naprzykład Niemczech Nowy Rok będzie miał charakter smutny i przygnębiony. Tymczasem prasa niemiecka zgola innego jest zdania i zgóry przygotowuje na to opinię zagraniczną, że uroczystości noworoczne przynajmniej na powierzchni życia najbardziej reprezentacyjnej pełne będą światła, życia, ruchu, a nawet zbytku i prosi zagranicę, aby nie wyciągała stąd zbyt optymistycznych wniosków w sprawie położenia ekonomicznego Niemiec.

Z Anglii i z Ameryki, mimo ostrej fali przesilenia, dochodzą podobne nastroje i przewidywania, a i u nas w Polsce z pewnością nie będzie inaczej.

Fakty te bynajmniej nie są w przeważającej swej większości dowodami lekkomyślności ludzkiej, braku serca i wrażliwości na nędzę i biedę. Można powiedzieć, że w punkcie zetknięcia się dwóch lat, na Nowy Rok, dokonywa się mobilizacja całego optymizmu, nadziei i radości życia, które tkwi jeszcze w udręczonej obecnie ciężko ludzkości i daje jej moc przetrwania obecnego trudnego momentu. Nowy Rok, uroczystości i nastroje noworoczne są wobec tego symbolem nieprzemijającej i niezgnębionej mimo wszystko wiary ludzkości i ludzi w siebie, w życie i w swoją przyszłość.

Żle byłoby, bardzo źle, gdyby ludzkość zatraciła zdolność radowania się i dar spoglądania na przyszłość przez różowe szkiełka. Byłoby to dowodem, że postarzała się już beznadziejnie i że w walce z życiem nie ma już żadnych szans po swojej stronie. Z radością więc powitać należy, potwierdzić i pielęgnować każdy objaw optymizmu, wierzącego w przyszłość i mobilizującego siły duchowe i fizyczne do walki o nią.

W optymizmie noworocznym tkwi wiara w lepszą przyszłość i przekonanie, że energia i entuzjazm ludzki zdolają ją w najtrudniejszych nawet warunkach korzystnie dla siebie ukształtować. Nie gorszymy się więc z objawów noworocznego optymizmu, nie hamujemy go i nie krępujemy ani u innych, ani w sobie. Optymizmu, tego bodźca energii, tego mo-

toru życia trzeba nam obecnie więcej, niż kiedykolwiek. Pielęgnujmy więc tę wątłą jeszcze roślinę, abyśmy kiedyś, po dokonanej pracy, mogli zażywać zasłużonego odpoczynku w jej cieniu.

Cieszymy się więc, że ludzkość jest jeszcze młoda, że Nowy Rok podnieca ją i zachęca, że z ochotą i oduchą zmierza w przyszłość i z uśmiechem na twarzy marzy o tem, aby uchylić choć trochę zasłone z jej oblicza. Cieszymy się z tego, że ludzkość, choćby w jednym tylko noworocznym momencie, przypomina gromadę dzieci na stacji, udającą się w nieznaną kraj na wakacyjną wycieczkę. Albowiem kto wierzy w siebie, w swoje siły i w przyszłość, ten ma w sobie gwarancję zwycięstwa.

J. L.

Umowa drzewna z Niemcami zerwana przez rząd Rzeszy, który nie zgadza się na przedłużenie terminu.

Mimo gotowości wyrażonej przez rząd polski do odnowienia układu drzewnego polsko-niemieckiego z dnia 19 I. 1929 r., wygasające, jak wiadomo, w dn. 31. 12. 1930 r. rząd niemiecki postanowił nie przedłużać tego układu. Jako powód swej decyzji rząd niemiecki powołał się na trudności techniczne ratyfikacji tego układu przez parlament Rzeszy.

Umowa drzewna polsko-niemiecka była układem tymczasowym, mającym na celu uregulowanie obrotu drzewnego między Polską a Niemcami do chwili wejścia w życie ogólnej umowy gospodarczej.

Układ drzewny zawarty został poraz pierwszy 30. 11. 1927 r. a po jego wygaśnięciu z dniem 4. 12. 1928 r., wobec toczących się rokowań handlowych oraz celem nieprzerwywania polsko-niemieckiego obrotu drzewnego, rządy polski i niemiecki wznowiły wspomniany układ w dniu 19. I. 1929 r. z ważnością na okres do 31. 12. 1929 r. Na mocy odpowiednich przepisów układu, został on przedłużony w międzyczasie do 31. 12. 1930 r.

Układ drzewny polsko-niemiecki miał charakter t. zw. umowy kompensacyjnej. Zawiesił on niemiecki zakaz przy-

wozu drzewa tartego z Polski dla rocznego kontyngentu w wysokości 1.250.000 mtr. sześć, według cła w wysokości 1 marki niemieckiej od 100 klg., która to stawka nie mogła być podwyższona przez czas trwania umowy. Wzajemnie za to zostały związane przez stronę polską zniżone cła wywozowe przy wywozie polskiego sruowca tartaczno do Niemiec.

W związku z zawarciem układu drzewnego rząd polski udzielił dla importu niemieckiego do Polski kontyngentów na pewne towary przemysłowe (samochody, motocykle, rowery itd.).

Jednocześnie z podpisaniem układu drzewnego ustalono we wspólnym porozumieniu, że na czas trwania układu oraz nad zawarciem ogólnej umowy gospodarczej zarówno Niemcy jak i Polska nie wydać żadnych zarządzeń, które zaszczyłyby istniejący stan wojny celnej.

Mimo gotowości wyrażonej przez rząd polski do przedłużenia układu drzewnego, uzewnętrznionej w rozmowach polsko-niemieckich już we wrześniu b. r., rząd niemiecki nie zgodził się na jego przedłużenie.

Z drugiej strony polsko-niemiecka umowa gospodarcza podpisana dnia 17 marca r. b., a regulująca m. in. sprawę obrotu drzewnego pomiędzy obu krajami w żadnym razie nie będzie mogła wejść w życie przed terminem 31 grudnia r. b. t. j. datą, w której umowa drzewna wygasa.

W tym stanie rzeczy na skutek negatywnego stanowiska rządu niemieckiego, będącego w sprzeczności z duchem układu drzewnego, który zgodnie z wyrażoną w nim intencją obu stron miał być etapem na drodze do likwidacji wojny celnej i wejścia w życie umowy gospodarczej, nastąpić musi faktyczne vacuum w umownych stosunkach handlowych polsko-niemieckich w okresie między 1 stycznia 1931 r. a wejściem w życie ogólnej umowy gospodarczej.

Z powyższego wynika, że rząd polski przez zabiegi swe czynione w Berlinie co do przedłużenia układu drzewnego, pragnął uniknąć zaostrenia stosunków gospodarczych między obu krajami. Uściśłowienie te, niestety, wskutek negatywnego stanowiska, zajętego przez rząd Rzeszy nie zostały uwieńczone wynikiem dodatnim.

29 kobiet uległo zatruciu gazem w pralni berlińskiej. — 10 pracownic w stanie ciężkim przewieziono do szpitala.

Berlin, 30 grudnia. (Telegram własny).

W pralni mechanicznej przy Gerichtrasse Nr. 27, która należy do koncernu Mossaga, 29 kobiet uległo wczoraj zatruciu.

Już po południu w jednym z oddziałów pralni, gdzie zatrudnionych jest 50

kobiet niektóre pracownice poczęły się skarżyć na ból głowy i mdłości.

Dyrekcja pralni zmuszona była 20 kobiet zwolnić z pracy. Puszczono w ruch wszystkie wentylatory, przypuszczając, iż ciepło źle wpływa na zdrowie pracownic.

Gdy jednak kilka pracownic straciło

przytomność zawezwano straż ognia, która odrazu stwierdziła, iż w pralni ulatniał się gaz. 10 kobiet w stanie ciężkim przewieziono do szpitala, a 19 udzielono pomocy na miejscu.

Groźba strejku w kopalniach w Walii.

London, 30 grudnia. (Polska Agencja Telegraficzna)

Istnieje poważna obawa przerwy w pracy w kopalniach Walii południowej. Właściciele kopalń i górnicy nie doszli do porozumienia na zebraniu, które odbyło się dziś rano.

Popołudniu przedstawiciele górników zbiorą się raz jeszcze celem powzięcia decyzji.

Pogrzeb lorda Melchetta.

London, 30 grudnia. (Polska Agencja Telegraficzna).

W East Finchley odbył się pogrzeb lorda Melchetta w którym wzięło udział wielu b. ministrów i dyplomatów, obecni w Anglii książęta hinduscy oraz przedstawiciele wszystkich sfer społecznych kraju.

Bunt chłopów w Indiach.

Zrewoltowany tłum spalił zbiory i splądrował sklepy.

London, 30 grudnia. (Telegram własny)

W Balduna w prowincji indyjskiej Berar doszło w ostatnich dniach do masowych wystąpień ludności chłopskiej przeciwko klasie posiadającej.

Ofiarą rozbewstwień chłopskiego padli przeważnie bramini, którzy w tamtych okolicach są posiadaczami wielkich włości i kas kredytowych. Chłopi, którzy skutkiem ostatnich depresji na rynku spadli w zobowiązania i zbuntowali się, splądrowali pola i spalili zbiory. Policja przedsięwzięła wprawdzie odpowiednie środki, celem uspokojenia wzburzonych, lecz wysiłki jej były bezskuteczne. Pla-

drowanie miało miejsce jednocześnie w wielu wsiach i miasteczkach, przyczem najgroźniej wystąpiły zaburzenia w Bibi gdzie tłum złożony z 500 osób splądrował sklepy jubilerskie, wdzierał się do domów wielkich obszarników, podpalał zbiory i wyrzucał na ulicę księgi handlowe, podpalał je na ulicach.

Doszło do poważnego starcia z policją, przyczem zostało aresztowanych 60 awanturników. Dotychczasowe straty wynoszą przeszło 3 miliony złotych. Władze zapewniają, że zaburzenia te były pozbawione charakteru komunistycznego.

Pabjanice.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

Z KASY CHORYCH.

Komisarzem rewizyjnym dla Powiatu wej Kasy Chorych w Pabjanicach miano wany został p. Dziamański z Łodzi.

Jak się dowiadujemy, obecnie przy każdym komisarzy rządowym, który znać się będzie komisarzem zarządzającym, urzędować będą komisarze rewizyjni, którzy zastąpić mają dawny samorządowy czynnik kontroli.

Łódź będzie takich komisarzy rewizyjnych posiadać pięciu.

POŚWIĘCENIE ŚWIETLICY.

Onegdaj odbyło się uroczyste poświęcenie świetlicy Strzelca przy ul. Fabrycznej 32. Poświęcenia dokonał ks. prałat Wagner, który wygłosił do strzelców od powiednie przemówienie.

Pozatem przemawiał prezes Tow. Przyjaciół Strzelca dr. W. Eichler, p. sta rosta powiatowy Jan Wallas, prezes Strzelca p. Józef Józefiak oraz sierżant Tuchal. W końcu odbyła się dla członków Strzelca i Towarzystwa Przyjaciół Strzelca wieczera, zorganizowana z wielką starannością przez komitet Pań. Przy stole śpiewano kolendy oraz pieśni legionowe. W końcu odbyła się zabawa taneczna, która trwała do rana.

500 PODARUNKÓW.

Staraniem specjalnego komitetu, pozostającego pod przewodnictwem p. faw nika B. Dąbrowskiego odbyła się okazała uroczystość „choinki” dla biednej dziatwy m. Pabjanic. Po zabawie 500 dzieciom wręczono paczki z materiałami na ubrania oraz torebkę słodczy.

GRYPA.

Według sprawozdania Tow. Kasy Chorych zanotowano w Pabjanicach w ciągu ubiegłego tygodnia 295 wypadków grypy. Pozatem stwierdzono 29 wypadków odry, 1-szarłatyny, 3-dyfterytu, 3-roży, 1 gruźlicy, 5 przymiotu, 3 rzeżączki, 1 duru brzuszego, 1 czerwonki, 3 wrzodu wenerycznego, 1 jaglicy, 1 gorączki połogowej.

Tomaszów-Mazowiecki

(Telefonem od własnego korespondenta.)

ŁÓDZ Z WOLBÓRKI JEST NIEZDATNY DO UŻYTKU.

Władze sanitarne stwierdziły, że lód z rzeki Wolbórki pobierany jest przez rzeźników, fabryki wód gazowych i browary.

Ponieważ woda rzeki Wolbórki okazuje znaczny stopień zanieczyszczenia, tak że nie nadaje się do spożycia, Starostwo brzezińskie zabrania używania lodu z rzeki Wolbórki dla tych celów spożywczych.

Natomiast za odpowiedni uznany został lód z Pilicy, który pobierany dla powyższych celów magazynowany być musi w odpowiednich pomieszczeniach.

2905 BEZROBOTNYCH.

Sytuacja na froncie bezrobocia uległa w ostatnim tygodniu znacznemu pogorszeniu. Według danych państwowego urzędu pośrednictwa pracy zarejestrowanych było 2905 bezrobotnych, co stanowi przyrost o przeszło 200 osób.

Z zasiłków korzystało w okresie sprawozdawczym 462 bezrobotnych.

SESJA WYJAZDOWA SADU OKRĘGOWEGO W TOMASZOWIE.

W dniu 15 stycznia przyjeżdża do Tomaszowa sesja wyjazdowa piotrkwoskiego Sadu Okręgowego, na której w dniach 15, 16 i 17 stycznia rozpatrzone będą sprawy karne.

Między innymi rozpatrzona będzie sprawa Konewki o zabójstwo lokatora swego, Płoszaja.

Parada
Paramountu



Najbliższy przebieg GRAND - KINA

1 zł. od każdego okna

opłacać mają wszyscy obywatele na fundusz budowlany

Sensacyjny projekt związku architektów i urbanistów.

Od wielu lat omawia się w Polsce sprawę zwalczania głodu mieszkaniowego i stworzenia jakiegoś specjalnego funduszu budowlanego, który umożliwiłby systematyczną budowę domów mieszkalnych. Wszelkiego rodzaju instytucje społeczne, osoby prywatne, związki itd. opracowują projekty i przysyłają je do władz centralnych. Dotąd jednak projekty te nie były jeszcze rozpatrywane. Przed dwoma laty rząd wniósł do sejmiku własny projekt stworzenia funduszu budowlanego, jednakże po krótkim czasie projekt ten został wycofany.

Dotychczas nie zaczęto znów poważnie mówić o tej sprawie. Jak slychać, rząd postanowił w najbliższym czasie przedłożyć sejmowi do zatwierdzenia już ostateczny projekt, który po zaakceptowaniu go, zostałby natychmiast wprowadzony w życie. W związku z tem, szereg osób i instytucji zainteresowanych znów rozpoczęło składanie wniosków, wskazując na źródła zdobycia potrzebnych funduszy na cele budowlane.

Przed kilkunastu dniami złożył taki projekt

związek miast polskich.

Obecnie, jak się dowiadujemy, zajął się tą sprawą

związek architektów i urbanistów polskich, który zamierza złożyć w min. robót publicznych odpowiedni projekt. Projekt ten zasługuje ze wszechmiar na uwagę Wprowadza

on bowiem pewne obciążenie wszystkich lokatorów. Nie przewiduje podwyżki komornego, lecz

pewne opodatkowanie lokatorów, w takiej wysokości, która, zdaniem autorów, nie obciąży nikogo.

Mianowicie, proponują oni, by na utworzenie funduszu budowlanego wprowadzono specjalny

podatek „od okien”.

Podatek ten opłacaliby wszyscy lokatorzy, urzędy i instytucje zajmujące jakiegokolwiek lokale. Podatek ten wynosiłby

1 złoty rocznie za każde okno,

znajdujące się w mieszkaniu. Podatek ten byłby istotnie niewielki — nawet biedny obywatel, zajmujący jedną izdebkę, mógłby opłacać 1 złoty rocznie, zaś ludzie posiadający większe mieszkania opłacaliby odpowiednio wyższy podatek. Właściciel mieszkania np., które składa się z 3 pokoi i kuchni, a które ma 6 okien opłacałby 12 złotych rocznie, czyli 1 zł. miesięcznie.

Oczywiście taki podatek nie byłby dla nikogo uciążliwy. Mogłby go opłacać, bez uszczerbku dla swego budżetu nawet najmniej zamożni. A ponieważ okien w Polsce, we wszystkich domach, zarówno w miastach, jak i na wsi, gdyż wszędzie równie opłacałby ten podatek, jest przeszło 70 milionów — do kasy funduszu budowlanego wpływałoby przeszło 70 milionów złotych rocznie. Wspólnie z dotacją państwową w wysokości 150 milionów rocznie oraz 2

proc. z budżetów gmin miejskich, według propozycji związku miast, dawaloby już to poważną sumę, która pozwoliłaby na rozwinięcie istotnie wydajnego ruchu budowlanego w Polsce.

Jako uzasadnienie tego projektu, autorzy podają, iż nie tylko bezdomni, ale w równej mierze ci, którzy posiadają mieszkania, odczuwają dotkliwie głód mieszkaniowy i dlatego

wszyscy powinni ponieść drobne ofiary, celem poprawy sytuacji.

Oczywiście nastąpiłoby pewne zmniejszenie opłat. Normalne opłaty w wysokości 1 złotego rocznie od okna placiliby tylko posiadacze ubikacji mieszkalnych. Sklepy, które posiadają duże okna wystawowe, opłacaliby podatek w wysokości podwójnej czy potrójnej, po 2 czy po 3 złote rocznie od okna, co również nie byłoby uciążliwym dla nikogo, a przedsiębiorstwa, które wogóle okien nie posiadają, jak kina, garaże i t. d. opłacałyby jakiś ryczałt, nieprzekraczający wysokości opłat do 10 okien rocznie t. j. maksimum 10 złotych na cały rok.

Jak się zapatrywać będzie rząd na ten projekt, nie można przedwcześnie sądzić. Faktem jest jednakże, że inicjatywa architektów i urbanistów jest bardzo zdrowa i godna ze wszechmiar uwagi. Niewątpliwie też wzięta będzie pod rozważenie przy ostatecznym opracowaniu planu budowlanego, co nastąpić ma jeszcze w ciągu bieżącej zimy. (-is)

Kto ma broń

winien złożyć podanie o przedłużenie zezwolenia.

Łódzkie starostwo zgrodzkie podaje do wiadomości osób zainteresowanych, że w terminie do dnia 1 lutego 1931 r. winny złożyć podanie o przedłużenie ważności zezwoleń na broń na rok 1931. W podaniu należy wyszczególnić posiadaną broń oraz numer zezwolenia. Podanie winno być omarkowane znaczkiem stemplowym za 3 złote. Podania składa się zależnie od miejsca zamieszkania. Osoby zamieszkałe na terenie I, II, III i IV Komisarjatu PP. składają podania do I-ej Ekspozytury Starostwa Grodzkiego przy ul. Bazarnej nr. 5; osoby zamieszkałe na terenie V, VI, VII, X i XII Komisarjatu P.P. — do Ekspozytury II-ej przy ul. Moniuszki nr. 8; wreszcie osoby zamieszkałe na terenie VIII, IX, XI, XIII i XIV Komisarjatu do Centrali Starostwa przy ul. Kilińskiego nr. 152. Zaznacza się, iż niezłożenie podania w wyznaczonym terminie pociągnie za sobą odebranie broni, jako posiadanej nielegalnie.

Meldunki ludności

pod kontrolą władz administracyjnych.

W dniu wczorajszym donieśliśmy o zmianach, jakie zajądą od Nowego Roku w meldunkach ludności. Zaznaczyliśmy, że ewidencją ruchu ludności całkowicie spoczywać będzie w rękach władz miejskich, albowiem nadzór nad czynnościami meldunkowymi, wydawaniem dowodów osobistych itd. mieć będzie miejski urząd meldunkowy.

Jak się dowiadujemy w dalszym ciągu miejski urząd meldunkowy będzie podlegał nie tylko magistratowi, lecz również władzom administracyjnym, które, w myśl rozporządzenia mają sprawować ogólny nadzór nad czynnościami meldunkowymi i ewidencją ruchu ludności.

Dr. med.

J. POLAK

Choroby wewnętrzne i Allergiczne.

astma, pokrzywka, artretyzm, reumatyzm.)

Ul. 6-go Sierpnia 22 front i piętro

Te. 164-21. — P.zymu'e w dni powszednie do godziny 6-ej do 7-ej, — w niedziele i święta od godz. 11-ej do 12.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

niemowlę
z mlekiem wysysa
ilość eukrurówną
kawałkom
Mamusiu! miej zawsze
te rezerwy.

Inkaseni elektrowni

otrzymali nowe legitymacje.

Dyrekcja elektrowni łódzkiej, pragnąc uchronić swych abonentów — odbiorców prądu przed możliwymi nadużyciami ze strony niepowołanych inkasentów, wprowadza na początku nowego roku bardzo ważne inowacja. Mianowicie, wszyscy inkasenci, jak również personel techniczny uprawniony do wykonywania czynności służbowych na mieście, otrzyma specjalne urzędowe legitymacje, które będą okazywali na każde żądanie.

Legitymacje te będą koloru różowego oraz zaopatrzone będą w fotografie. Wzyciem tylko takie legitymacje będą ważne, które będą posiadały plombę firmową i podpis dyrekcyj.

Wszystkie dotychczasowe legitymacje zostały unieważnione z dniem dzisiejszym. Począwszy od 2 stycznia obowiązują już będą nowe karty legitymacyjne.

Wszyscy odbiorcy prądu we własnym interesie winni domagać się okazania sobie legitymacji przed rozpoczęciem jakiegokolwiek czynności w ich mieszkaniu. Jest to tembardziej ważne, ponieważ elektrownia nie będzie brała żadnej odpowiedzialności za nadużycia osób, nie posiadających opisanej wyżej legitymacji.

Dni przeciwgruźlicze.

Staraniem wojewódzkiego komitetu „Dni Przeciwwgruźliczych” w Łodzi odbędzie się następujące odczyty przez radio:

w dniu 2 stycznia 1931 r. w godzinach od 19.10 do 19.30 wygłosi dr. E. Mittelstaedt p. t. „Walka społeczna z gruźlicą”;

w dniu 4 stycznia 1931 r. w godzinach od 15 do 15.20 wygłosi dr. Aleksander Margolis p. t. „Łódź w walce z gruźlicą”.

★

W dniu 4 stycznia 1931 r. w lokalu Y.M.C.A. o godz. 12-ej wygłosi odczyt dr. Żebrowski p. t. „O gruźlicę” górnych odcinków dróg oddechowych”.

★

W drugim dniu świąt Bożego Narodzenia na ulicach miasta przeważnie na peryferiach (Bałuty i Chojny) odbywała się propaganda przeciwgruźlicza z samochodów. Akademicy wygłaszali okolicznościowe przemówienia o znaczeniu walki z gruźlicą, zwłaszcza na terenie rob. miasta. Następnie rozrzucono ulotki. Akcja ta trwała od godz. 10-ej rano do 2-ej po poł. i spotkała się z goracem uznaniem przechodniów ulicznych oraz publiczności wychodzącej z kościoła.



GRUDZIEŃ

31

SRODA

Dzisiaj Sylwestra
Jutro Nowy Rok

Wschód słońca	7.45
Zachód słońca	15.33
Wschód księżyca	12.34
Zachód księżyca	3.33
Długość dnia	7.13
Ubyło dnia	9.39

Zyczenia noworoczne dla Pana Prezydenta Rzplitej.

Pan wojewoda Jaszczolt będzie przyjmował przedstawicieli władz administracyjnych i wojskowych, duchowieństwa, samorządu i organizacji społecznych, którzy pragną złożyć życzenia Noworoczne dla Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i rządu dnia 1-go stycznia 1931 r. o godz. 1-ej po poł.

W noc sylwestrową.

Władze czuwają nad bezpieczeństwem.

Restauracje i kawiarnie pierwszej kategorii o ile otrzymały specjalne zezwolenie starostwa grodzkiego mają prawo mieć otwarte zakłady w noc Sylwestrową do godz. 6 rano, a zakłady posiadające drugą kategorię do 2 w nocy. Prawo to przysługuje tylko tym zakładom, które w terminie złożyły podania do starostwa grodzkiego i uzyskały te zezwolenia. b.

★

Władze policyjne wydały szereg zarządzeń, zmierzających do zapewnienia spokoju w noc Sylwestrową.

Specjalne patrole policyjne czuwać będą na ulicach miasta do rana, a w miejscach większych skupień ludności wzmocnione będą posterunki.

Zarządzono również częste patrolowanie przez policję pieszą i konną ulic na peryferiach miasta celem zapewnienia bezpieczeństwa publicznego. b.

Zmiana systemu

opłacania składek na służbę domową.

Z dniem 1 stycznia 1931 roku łódzka kasa chorych zmienia dotychczasowy system opłacania składek za służbę domową, mianowicie: zamiast znaczków, wykupywanych dotychczas przez pracodawców, wprowadza się pokwitowania, które będą wydawane płatnikom.

Oplaty składek, jak dotychczas, uiszczają można w centrali kasy oraz w biurach wszystkich lecznic i oddziałów powiatowych, reklamacje natomiast zalewać będzie wyłącznie centrala (Wólczańska 225).

Dyżury aptek.

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki: Sulek, M. Kasperkiewicza (Zgierska 54) Sulek J. Sitkiewicza (Kopernika 26), J. Zundelewicza (Piotrkowska 25), W. Sokolewicz i W. Szalta (Przejazd 19), M. Lipca (Piotrkowska 193), A. Rychtera i B. Lobody (11 Listopada 86).

Parada Paramountu

najbliższy przebieg GRAND - KINA



Naród i Wojsko

Organ Zakonu Młodej Polski

ukazał się № 10.

Czytajcie wszyscy —
czytajcie wszystko

Napad zamaskowanych bandytów na mieszkanie p. Trubowicza przy ul. Ogrodowej. Zbóje steroryzowali bonę i służącą i zrabowali biżuterję.

Władze policyjne otrzymały alarmujący meldunek o napadzie zamaskowanych bandytów na mieszkanie p. B. Trubowicza przy ul. Ogrodowej nr. 9.

Pan B. Trubowicz syn właściciela wspomnianej kamienicy, posiada majątek ziemski na Pomorzu, w którym ostatnio stale przebywa jego matka. Przed dwoma tygodniami późnym wieczorem w łódzkim mieszkaniu p. T. zadzwonił telefon.

Jakiś mężczyzna oznajmił p. Trubowiczowi, iż poprzedniego dnia w jego majątku wybuchł pożar i że matka jego skutkiem tego wypadku ciężko zaniemogła.

Panu Trubowiczowi wiadomość ta wydała się bardzo podejrzana. Gdy bowiem zażądał od swego informatora, by mu podał nazwisko i dokładny adres, ten odwieścił słuchawkę.

Nazajutrz rano pan T. zatelefonował

Groźba strejku w magistracie. Pracownicy zgłosili ultimatywnie żądanie wypłaty zasiłku zimowego.

Od dłuższego czasu trwa zatarg w magistracie na tle niewypłacenia dorocznej gratyfikacji t. zw. 13 pensji pracownikom. Zatarg ten zaostriżł się w ostatnich dniach tak dalece, że należy liczyć się z

wybuchem strajku pracowników w najbliższych dniach.

Bezpośrednio przed świętami Bożego Narodzenia trzy związki pracowników miejskich w Łodzi odbyły wspólną konferencję, na której postanowiono zwrócić się do prezydium miasta z ultimatywnym żądaniem wypłaty gratyfikacji.

Bezpośrednio po konferencji delegacja trzech związków udała się do magistratu, domagając się przyjęcia przez prezydium miasta.

Prezydium magistratu delegacji przyjąć nie chciało, motywując to nawalem prac przed świętami i polecając zgłosić się po świętach Bożego Narodzenia. Wobec tego w ubiegłą sobotę delegacja raz jeszcze udała się do magistratu, lecz znów nie została przyjęta, tym razem bez podania żadnych zgoda motywów.

Wywołało to wśród ogółu pracowników miejskich wielkie oburzenie. W dn. wczorajszym związki wystosowały do magistratu memoriał, w którym oświadczyły, że nie zrezygnują z zapomogi zimowej, i że wzywają magistrat do załatwienia tej sprawy do dnia 8 stycznia.

Niezależnie od tego, związki założyły protest, w którym w ostrych słowach piętnują postępowanie magistratu, który nie chciał przyjąć delegatów organizacji zawodowych. Związki podkreślają, iż magistrat powinien liczyć się ze związkami zawodowymi i nie może uchylać się od odbycia konferencji w najżywotniejszych dla ogółu pracowniczego sprawach.

Protest wystosowany został do magistratu w dniu wczorajszym. Równocześnie związki postanowiły, iż w razie gdyby magistrat do dnia 8 stycznia nie powziął decyzji, odbędzie się ogólny wiec pracowników miejskich. Na wiecu tym przedstawiony zostanie wniosek do ogłoszenia strajku protestacyjnego w magistracie. (k)



CZYSTY DESTYLAT WINNY

uzyskany z

najszlachetniejszych gatunków win

MEDICINAL

do majątku. Dowiedział się wówczas, iż matka cieszy się najlepszym zdrowiem i o pożarze nikt wogóle nie słyszał.

Pan Trubowicz doszedł wówczas do wniosku, iż komus zależy na jego wyjeździe z Łodzi i postanowił mieć się na ostrożności.

Onegdaj wieczorem udał się on z żoną do kina.

O godzinie 10-ej minut 30, pozostała w mieszkaniu bona do dzieci, udała się na spoczynek. Służąca w tym czasie już spała.

Zbudzili ją dopiero ze snu trzej zamaskowani bandyci, którzy otworzyli drzwi kluczy i przedewszystkiem weszli do kuchni.

Dziewczyna nie zdążyła nawet wydobyć ze siebie żadnego okrzyku. Zbóje jednym błyskawicznym ruchem zakneblowali jej usta i następnie związali ją sznurami.

Gdy już uporali się ze służącą udali się do pokoju, zajmowanego przez bonę i związali ją również sznurami.

Bandyci wtargnęli następnie i do dzieci, lecz gdy przekonali się, że śpią twardym snem, zajęli się rabunkiem.

Przetrasnęli oni wszystkie pokoje szperając w szafach i szufladach.

Zbóje spodziewali się widocznie, że znajdą w mieszkaniu grubszą gotówkę, lecz zawiedli się w swych rachubach. Znaleźli tylko małą kasetkę, w której znajdowały się trzy zegarki oraz trochę biżuterji, ogólnej wartości 1500 złotych. Zabrali oni wówczas torebkę pani Trubowiczowej z 80 zł. oraz wyjęli służącej z jej kuferka 55 zł.

Obawiając się powrotu właściciela mieszkania, o godzinie 11-ej zbóje ułotnili się ze swą zdobyczą.

W kilkanaście minut po ich ucieczce, służącej udało się zwoinic z wieżów. Wyjęła sobie wówczas z ust knebel i przez okno

poczęła woiać pomocy. Nadbiegło kilku lokatorów. Zwolnili oni z wieżów bonę i telefonicznie zaalarmowali policję.

Na miejsce zuchwałego napadu zjechały władze śledcze.

Wszczęto energiczne śledztwo, które dało już pewne wyniki. Przytrzyma-no dwóch jakichś osobników podejrzanych o udział w napadzie.

OSOBISTE.

Łódzianin, N. Kajzer, ukończył wydział lekarski Uniwersytetu Warszawskiego z tytułem doktora medycyny.

Lekarz-dentysta

F. Horowicz - Kopciovska

ordynuje codziennie od g. 9-ej do 2-ej Moniuszki № 5, tel. 106-83.

31 grudnia 1930 r.

SALA FILHARMONJI
Telefon 213-84.

Dzisiaj

dn. 31 grudnia 1930 r. o godz. 12 w nocy

WIELKA TRADYCYJNA

MASKARADA SYLWESTROWA

pod hasłem

PRECZ Z TROSKĄ!!

31 grudnia 1930 r.

Dwie orkiestry
Konkurs tańca

Konkurs piękności
Konkurs kostiumów

Mnóstwo niespodzianek

Bulet obficie zaopatrzony na miejscu po cenach najprzystępniejszych bez żadnej karoty.
Bilety nabywać można w Kasie Filharmonji po zł. 7. — ulgowe po zł. 2.

Akcja doraźnej pomocy bezrobotnym i najbiedniejszym mieszkańcom Łodzi.

Jak się dowiadujemy, starania w kierunku uchylenia sezonu martwego mają słabe widoki powodzenia, natomiast akcja doraźnej pomocy bezrobotnym zo staje utrzymana w dotychczasowych granicach.

Dzięki interwencji władz wojewódzkich, zasiłkiem doraźnym częściowo objęci zostają również bezrobotni sezonowi.

Prócz tego wojewódzki komitet niesienia pomocy najbiedniejszym wzmógł swoją działalność przez szeroko zakrojoną zbiórkę wśród społeczeństwa na rzecz ludności materialnie upośledzonej.

W tym celu powołano do życia specjalną komisję rolną, która zajmie się gromadzeniem wszelkiego rodzaju produktów w naturze na terenie całego województwa.

Podjęte zostały także kroki mające na celu zgromadzenie większych zapasów cukru i węgla dla rozdawnictwa wśród ludności najbiedniejszej.

Niezależnie od powyższej, w rozmaitych kierunkach przygotowywanej akcji pomocy bezrobotnym, w dalszym ciągu prowadzone będzie dożywianie dzieci rodziców najbiedniejszych w całej rozciągłości.



TEATR MIEJSKI

Występy K. Junoszy-Stepowskiego
Znakomity gość naszej sceny Kazimierz Junosza-Stepowski wystąpi dziś, w środę w arcy-wesołym „Papie Kawalerze”.
W czwartek i piątek kreować będzie K. Junosza-Stepowski niezrównaną rolę tytułową w pierwszorzędnym wystawionym sztuce Mereżkowskiego „Car Paweł I”. — Ceny zniesione.
Jutro, w czwartek o godz. 4 po poł. po cenach zniesionych „Konto X” z K. Szubertem w roli popielowej

TEATR KAMERALNY

Występy Stefania Jarkowskiej
Dziś w środę o godz. 9 wieczorem i o 12-ej w nocy oraz jutro i pojutrze o godz. 9-ej wieczorem szlagierowa komedia Molnara „Dobra wróżka”, w której święci ogromne tryumfy ulubienica publiczności łódzkiej — kapitałna Stefania Jarkowska. W drugiej popisowej roli K. Szubert.
Jutro, w czwartek o godz. 5-ej po poł. po raz ostatni „Lelkomysłna siostra”.

TEATR POPULARNY

Dziś, w środę, w czwartek i w piątek po cenach zniesionych stale zapelniający widownię „Broadway” z Z. Marcinowską i J. Woskowskim w rolach popisowych
Jutro o godz. 4-ej po poł. po cenach najniższych rekordowy „Proszczę wśród bogaczy” z J. Woskowskim w roli tytułowej.

„WESOŁEK SYLWESTROWY” W TEATRACH MIEJSKICH

Najmilej i najweselsiej spędzą łodzianie noc sylwestrową na wesołkach w Teatrach: Miejskim i Popularnym. Dane będą po dwa przedstawienia: o godz. 12-ej i o 2-ej w nocy. Złożą się na nie aktualne piosenki, popis choreograficzne i arcy-wesołe wstawki kabaretowe, przygotowane przy współdziałaniu najlepszych sił artystycznych miejscowych i warszawskich przez reżysera Konstantego Tatarakiewicza.

Bilety w kasie zamawiań Teatrów Miejskich Piotrkowska Nr. 74, od godz. 10-ej rano do 7-ej wieczorem bez przerwy

KAZIMIERZ KRUKOWSKI w Teatrze Miejskim.
W niedzielę o godz. 12-ej w południe czeka Łódź wielka atrakcja: w najnowszych swoich szlagierach wystąpi niezrównany Lopek — Kazimierz Krukowski oraz Eugeniusz Bodo, świetny imitator Chevalera i gwiazda „Morskiego Oka” Vera Bobrowska. — Bilety od 1 zł na Piotrkowskiej Nr. 74.

TEATR POPULARNY W SALI GEYERA

Piotrkowska Nr. 295.
Jutro o godzinie 8-ej min. 15 wieczorem i w czwartek o godz. 8 min. 15 po poł. i o 8.15 wieczorem pełen humoru i werwy melodyjny wodewil w 4-ach aktach p. t. „Królowa Przedmieścia” z panią Jurdziską w roli głównej Reżyseruje J. Pilarski.

„SYLWESTER NA GÓRNIAKU W POPULARNIKU”

Jutro o godzinie 12-ej w nocy Teatr Popularny w sali Geyera Piotrkowska 294, na powitanie Nowego Roku urządza specjalne widowisko p. t. „Sylwester na Górniaku, w Popularniku”, ze współdziałaniem sił artystycznych miejscowych i warszawskich.

OPLATEK W ZWIĄZKU STRZELECKIM

Wszystkie oddziały Związku Strzeleckiego na terenie m. Łodzi zarządzają w dniu 3 stycznia 1931 roku wspólny oplatek dla członków i ich rodzin oraz gwiazdkę dla najbardziej potrzebujących dzieci.
Uroczystości powyższe zaszczyli swą obecnością Zarząd Towarzystwa Przyjaciół Z. S. w osobach: b. ministra inż. p. Tolłoczki, jako prezesa oraz starosty grodzkiego p. Dychdalewicza, p. J. Wołczyńskiego, kuratora okręgu szkolnego łódzkiego, p. Gadomskiego, dyr. Geyera i Poznańskiego, plk. Cieślaka, dyr. kasy chorych Łopuszańskiego i innych. Obecny będzie również kapelan Związku Strzeleckiego, ks. dr. Roszkowski — Zostanie obdarzonych przeszło 1000 dzieci.

CHOINKA I OPLATEK W ZWIĄZKU INWALIDÓW PRACY

W dniu 5 stycznia 1931 roku o godzinie 4-ej po południu w lokalu łódzkiej rady Związków Zawodowych w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 73 odbędzie się uroczystość „Choińki” dla sierot po inwalidach pracy, połączona z rozdaniem podarunków.
Wstęp dla członków i wprowadzonych gości bezpłatny.

Z „RODZINY WOJSKOWEJ”

„Rodzina Wojskowa” urządza dnia 31 grudnia r. b. w salach kasyna podoficerskiego 31-go pułku Strz. Kan. przy ul. 11 Listopada wielką zabawę sylwestrową, na którą uprzejmie zapraszamy.

Parada
Pantomimy



„Biliterzy przeobci GRAND - KINA

Budżet Łodzi musi zawierać odpowiednią sumę na wybrukowanie ulic. Fantastyczne plany winny być conajmniej odroczone.

Jak się dowiadujemy, w końcu bieżącego, lub też na początku przyszłego tygodnia budżet miejski, uchwalony przez magistrat, odesłany zostanie do komisji finansowo-budżetowej rady miejskiej. Preliminarz budżetowy jest już w ogólnych zarysach opracowany i dlatego możemy już zwrócić uwagę na niektóre jego charakterystyczne szczegóły.

Jak nas informują, nowy budżet posiada znów szereg pozycji inwestycyjnych, przeniesionych z budżetu zwyczajnego do nadzwyczajnego. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby magistrat miał

pewność, iż otrzyma w roku bieżącym jakąś pożyczkę, krajową czy też zagraniczną. Przy obecnej sytuacji gospodarczej na pożyczkę nie można jednak liczyć i w konsekwencji budżet nadzwyczajny znów się okaże nierealnym, tak jak to miało miejsce w roku bieżącym.

Charakterystyczną rzeczą jest, że w budżecie nadzwyczajnym figuruje pozycja naprawy bruków na szeregu ulic w Łodzi. Bruki są jedną z największych na szach bolączek. Rok rocznie mówi się u nas i pisze o konieczności rozwiązania tego zagadnienia. A tymczasem pozycja ta w budżecie układana jest zwykle w ten sposób, że nigdy nie może nastąpić realizacja planu.

W roku bieżącym na naprawę bruków przeznaczono przeszło milion złotych. Gdy okazało się, że budżet nadzwyczajny jest nierealny, a nadto należało w myśl nakazu ministerstwa zmniejszyć budżet zwyczajny — w pierwszym rzędzie magistrat skroślił pozycję przeznaczoną na bruki. W konsekwencji latem nic się nie robiło w tej dziedzinie.

Umieszczenie pozycji naprawy bruków w budżecie nadzwyczajnym spowoduje, że w nowym roku budżetowym nastąpi ta sama sytuacja. Nie będzie określonego wpływu, żadna ulica nie zostanie naprawiona i znów będziemy wykręcać sobie nogi w kosztach i trząść się niemiłosiernie w takśówkach i doróżkach.

Dlatego też uważamy, że magistrat powinien bezwzględnie przeznaczyć na bruki odpowiednią sumę i wstawić ją do budżetu zwyczajnego. Dopóki preliminarz znajduje się w magistracie, można jeszcze wszelkie zmiany dokonywać. O ile jednak jest już za późno, zmiany te powinna wprowadzić na wniosek magistratu komisja finansowo-budżetowa rady miejskiej.

Pragniemy nareszcie doczekać się u porządkowania jezdni na ulicach naszego miasta. (k)

Zabakiera dla nosa.

Szybko, grzecznie i dokładnie winni być załatwiani interesanci w urzędach.

W dniu 29 grudnia r. b. odbyło się pod przewodnictwem starosty grodzkiego p. Dychdalewicza zebranie kierowników ekspozytur i wszystkich referentów starostwa grodzkiego w Łodzi.

Na zebraniu tem starosta grodzki omówił w ogólnym zarysie nowy system organizacyjny starostwa, jaki wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1931 r..

System ten znosi między innymi podział na oddziały, tworząc jedynie referaty i prowadzenie działnika podawczego. Nowy statut organizacyjny zmierza do uproszczenia i usprawnienia urzędowania.

Niezależnie od powyższego omówił starosta grodzki sposób merytorycznego

załatwienia spraw i obchodzenia się ze społeczeństwem. Sprawy powinny być załatwiane szybko i bez niepotrzebnych formalności — stronem, a w szczególności zaś mało intelektualnie wyrobionym powinna być udzielona jaknajdalej idąca pomoc w załatwianiu ich spraw urzędowych. Urzędnik administracji politycznej musi przy sprawowaniu swego urzędu baczyć na dobro państwa i dobro obywateli, których równocześnie winien być opiekunem. Szczegóły nowego statutu organizacyjnego zreferował zebranym Zastępca Starosty Grodzkiego p. Rosicki.

Po dyskusji nad poruszoną zagadnieniami zebranie rozwiązano.

Radjoprogram.

PROGRAM ROZGŁOSI ŁÓDZKIEJ „POLSKIEGO RADJA”

ŚRODA, dnia 31 grudnia 1930 roku.

11.58—12.05 Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12.05—13.15 Muzyka z płyt gramofonowych na płytach f. A. Klingbell. Łódź, ul. Piotrkowska 160. 13.15—13.25 Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin. 13.25—15.35 Przerwa. 15.35—15.50 Kwadrans harcerski. 15.50—16.15 „Radjokronikę” wygl. dr. Marjan Stepowski z Warszawy. 16.15—16.45. 1. Kwadrans dla najmłodszych. „Podróż Jędryka do Nowego Roku” — obrazek Irony Lassotowej. 2. Kwadrans dla dzieci starszych: „Powitanie Nowego Roku” wygl. Waclaw Steroszewski (tr. z W-wy). 16.45—17.15 Muzyka z płyt gramofonowych z Warszawy. 17.15—17.40. Odczyt z Warszawy. 17.45—18.45 Koncert popularny w wyk. Ork. P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego z Warszawy. 18.45—19.10 Rozmaitości. 19.10—19.25 Komunikat Izby Przem. Handl. w Łodzi i odczyt. progr. na dzień nast. 19.25—19.35 Płyty gramof. z Warszawy. 19.35—19.50 Prasowy dziennik radiowy z Warszawy. 19.50—20.00 Płyty gramof. z Warszawy. 20.00—20.15 Odczyt z Warszawy. 20.15—20.30 Feljton muzyczny z Warszawy. 20.30—22.00 Transmisja z Krakowa. 22.00—22.15 Juliusz Kaden Bandrowski wygłosi feljton p. t. „W wieczór Sylwestrowy” (tr. z W-wy). 22.15—22.30 Komunikaty: meteorologiczny, policyjny, sportowy. 22.30—1.45 Zbirowa audycja Sylwestrowa 6 rozgłośni polskich. 22.30—23.00 Transmisja ze Lwowa. 23.00—23.30 Transm. z Poznania. 23.30—23.58 Transmisja z Krakowa. 24.00—0.05 Przemówienie naczelnego dyrektora Polskiego Radia D-ra Zygmunta Chameca. 0.05—0.10 Przemówienia dykcji lokalnych na rozgłosniach prowincjonal-

nych. 0.10—0.45 Warszawa — audycja Sylwestrowa. 0.45—1.15 Transmisja z Wilna. 1.15—1.45. Transmisja z Katowic. Następnie ewent. retransmisje ze stacyi zagranicznych.

PROGRAM ROZGŁOSI ŁÓDZKIEJ „POLSKIEGO RADJA”

CZWARTEK, dnia 1 stycznia 1931 roku.

10.15 Nabożeństwo. 11.58—12.10 Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin. 12.10—14.00 Poranek muzyczny z Filharmonji Warszawskiej. Wykonawcy: Ork. Filh. Warsz. pod dyr. J. Ozimińskiego i solści. W programie utwory Jana Straussa (syna). 14.00—15.20 Przerwa. 15.20—15.40 Muzyka z Warszawy. 15.40—16.10 Program dla dzieci z Warszawy. 16.10—16.40 Płyty gramofonowe z Warszawy. 16.40—16.55 Pogadanka z Warszawy. 16.55—17.25 Płyty gramof. z W-wy. 17.25—17.40 Feljton p. t. „Pierwszy Sylwester w Legionach” — wygl. pułk. Wieniawa - Długoszowski (tr. z W-wy). 17.40—19.00 Koncert po południowy z Warszawy. 19.00—19.25 Rozmaitości. 19.30—20.30 Audycja, poświęcona twórczości J. Szaniawskiego (z powodu odznaczenia państwową nagrodą literacką) a) Przemówienie prezesa Zdzisława Debielkiego, b) Słuchowisko „Zeglarz” J. Szaniawskiego, w radjofonizacji Stanisława Karwickiego (tr. z W-wy). 20.30—22.00 Koncert muzyki lekkiej z Warszawy. W przerwie kwadrans literacki. 22.00—22.15 Magdalena Samozwaniec wygl. feljton p. t. „Na Nowy Rok” (tr. z Warszawy). 22.15—22.35 Arje i pieśni w wykonaniu Ignacego Dygasa (tenor) (tr. z W-wy) 22.35—24.00 Komunikaty: PAT, meteor. polic., sportowy, oraz muzyka taneczna z Warszawy.

Dźwiękowy Teatr Świetny



Czarująca para kochanków upojna BERNICE CLAIRE i wytworny ALEXANDER GRAY w największym filmie sezonu

„NO, NO, NANETTE” (KOBIETA NA MARSIE)

Najpiękniejsze melodie
Najsubtelniejsze barwy
Niebywałe bogactwo wystawy
Frapująca treść.

NADPROGRAM: „Pieśń Dżungli” — Dźwiękowy dodatek kreskowy

Początek seansów o godz. 4.30. W soboty, niedziele i święta poranki od godz. 12-ej w poł. po cenach najniższych 75 gr. i 1 zł.



CHOINKA DLA DZIECI W „RODZINIE WOJSKOWEJ”

„Rodzina Wojskowa” zaprasza dziatwę na choinkę, która odbędzie się dnia 2-go stycznia, t. j. w piątek o godzinie 3-ej po południu w przedszkolu przy ul. Wierzbowej Nr. 20.

NOC SYLWESTROWA W POLSKIEJ Y.M.C.A.
Dziś o godzinie 10-ej wieczór w świetlicy Polskiej Y.M.C.A., Piotrkowska Nr. 89 odbędzie się tradycyjna całonocna Zabawa Sylwestrowa, pełna niespodzianek i urozmaiceń, na którą zaprasza członków wraz z rodzinami oraz zaproszonych gości komitet organizacyjny.

REDUTA „NIEDOLI”

Kto zechce stary rok pożegnać,
By z wiara w przyszłość wkroczyć w nowy,
Kto pragnie smutki precz odgnać
W ten jeden wieczór Sylwestrowy,
Ten niech się do „Oazy” uda,
Gdzie na Reducie urzy „cuda”.
Tam będą girlsy tańczyć shimmy,
A my się będziemy bawili z nimi,
Bo raz się wszak zabawić trzeba,
Wszakże gdy biedne dzieci lakna chleba,
Więc kogo niedza dzieci boli,
Ten będzie w noc tę na „Niedoli”.

SYLWESTER W „CAFE - RESTAURANT FLORYDA”

Dowiadujemy się, że zarząd Cafe - Restaurant Floryda, ul. Piotrkowska 118, urządza dla swych bywalców, jak i dla szerszej publiczności naszego miasta bardzo miłą niespodziankę na nadchodzący karnawał. Nie szczędząc kosztów i trudu zaangażował znanych artystów: p. Nino Fedorównę i p. Edwarda Sotkowskiego, śpiewaków opery i operetki scen warszawskich i lwowskich.

DOBRY LYK KONIAKU.

W czasach powszechnej epidemii grypy można obok różnych środków ochronnych, tabletek dezynfekcyjnych i t. d. polecić dobry lyk koniak, jako wypróbowany w skutkach antyseptyczny, tępący bakcyle środek zapobiegawczy. Światowej sławy Stock Brandy Medicinal ogólnie lubiany i rozpowszechniony, sporządzony z najsłodszych gatunków win, znajduje się obecnie w każdym gospodarstwie domowym. Jest on nie tylko dla smakoszy, lecz również dla każdego marką domową.

Jak się dowiadujemy, nastąpi wkrótce otwarcie ultranowoczesnej gorzelni dla wytwarzania Stock Brandy Medicinal w Bielsku, obok Bielska.

Tajemnicze zabójstwo i samobójstwo

w domu przy ul. Kopernika 4. — Dwa trupy leżały w zamkniętym mieszkaniu od 2 dni. Władze policyjne i sądowe przeprowadzają dochodzenie.

Wczoraj rano doniesiono policji o zabójstwie i samobójstwie w domu przy ul. Kopernika 4.

W kamienicy tej od dwóch lat mieszkał na parterze 35-letni Grzegorz Smorzyn, majster fabryki pończoch Landego (Gdańska 130) wraz ze swą małżonką, 27-letnią Leokadją. Materjalnie powodziło mu się bardzo dobrze. Smorzyn ostatnio zarabiał

około 500 złotych tygodniowo.

Nie miał on jednak żadnych oszczędności. Będąc nałogowym alkoholikiem trwonił pieniądze w knajpach i rzadko przychodził na noc do domu.

Przed pięciu tygodniami oświadczył on żonie, iż mu się znudziła i nie chce z nią dłużej żyć.

Pani Leokadja absolutnie nie przejęła się tem oświadczeniem. Mąż traktował ją bowiem w tak straszny sposób, iż oddawna już nosiła się z myślą ucieczki do swej matki Pawlakowej, zamieszkałej przy ulicy Zakątnej 67.

Małżonkowie rozstali się bardzo chłodno.

Pani Leokadja zabrała część ruchomości i przeniosła się na stałe do matki. Smorzyn pozostał sam.

W ciągu dwóch tygodni dzień w dzień zmieniał kochanki i urządzał w swem mieszkaniu

pijackie orgie

dla ściślego kółka znajomych.

Po dwóch tygodniach związał się z jakąś niewiastą, którą na stałe wziął do siebie.

Idylla trwała zaledwie czternaście dni.

Majstrowi znudziła się wreszcie i ta jego wybrana. Pewnego wieczoru bowiem

wyrzucił ją za drzwi.

W wigilję Bożego Narodzenia niewiasta ta znów mu złożyła wizytę. Smorzyn pozwolił jej u siebie pozostać. Nie znalazł bowiem w międzyczasie żadnej odpowiedniejszej kochanki.

Z okazji pogodzenia się majster urządził pijatykę, która trwała z krótkimi przerwami,

trzy dni i trzy noce z rzędu.

W ciągu tego czasu do Smorzynia przychodzili goście rekrutujący się z najrozmaitszych sfer społecznych. Majster wszystkich ich podejmował wódką i za kaskami.

Jak opowiada dozorca domu, w ciągu tych trzech dni Smorzyn i jego goście

wypili 35 butelek „czystej“.

W niedzielę po południu Smorzyn za prosił nawet do siebie dozorcę domu i pił z nim wraz ze swą kochanką i dwiema jakimiś młodemi parkami. Miał on już wówczas mocno w czubie i żalił się, że mu zginęły weksle na sumę 1500 złotych.

— To pewno tyś skradł! — zawołał w pewnej chwili do kochanki i uderzył ją z całej siły w twarz. Dziewczyna załapała się łzami i poczęła się zaklinać, iż nie tknęła żadn. ch weksli.

Smorzyn po kilku minutach uspokoił się, przeprosił swą damę serca i napił

się z nią wódki z jednego kieliszka.

O godzinie 6-ej minut 30 goście, którzy u niego bawili, udali się do pobliskiego teatru rewjowego „Dobry Wieczór“, by zaprosić do Smorzynia jednego z aktorów.

Majster został sam ze swą kochanką. Dozorca domu udał się do swego mieszkania.

O godzinie siódmej goście powrócili na ulicę Kopernika. Zastali wówczas drzwi mieszkania majstra zamknięte. Na usilne kołatanie

nikt nie odpowiadał.

Jeden z sąsiadów Smorzynia, właściciel zakładu szewskiego, oświadczył wprawdzie, iż majster nigdzie nie wychodził, lecz goście mimo to nie chcieli dłużej do bijać się do drzwi.

— Jeżeli nam nie otwiera — rzekli — to pewno chce być sam.

Wczoraj w ciągu całego dnia do Smorzynia zgłaszało się wiele osób. Przychodzili przewaźnie znajomi, których zaprosił na libację.

Dobijali się oni do drzwi i odchodzili.

Wczoraj rano dozorca zwrócił się do właściciela domu, oświadczając mu, iż ze Smorzynem coś się musiało stać, gdyż od niedzieli nie wychodzi ze swego mieszkania i nikogo do siebie nie wpuszcza.

Właściciel nieruchomości zwrócił się telefonicznie do najbliższego komisariatu.

Przybyła policja wyważyła drzwi mieszkania Smorzynia. Przedstawił jej się wówczas następujący widok:

W pokoju paliły się dwie lampy elektryczne. Obok łóżka, wśród stosu butelek wódki,

leżała twarzą do podłogi, w ubraniu, ko chanka Smorzynia.

Na przestrzelonej skroni dziewczyny widniała zakrzepła krew.

Była ona już martwa.

Na łóżku w swetrze i w spodniach spoczywał Smorzyn. Miał on dwie rany postrzałowe — skroni i piersi. Rewolwer, systemu Browning, leżał na jego piersiach. Policja po ujawnieniu krwawego wypadku, rozpoczęła śledztwo. Nie dało ono jednak dotychczas konkretnych wyników. Władzom nie udało się dotychczas ustalić nazwiska dziewczyny. Jak należy przypuszczać tajemniczy dramat rozegrał się w niedzielę

między godziną 6-tą minut 30 a siódmą po południu, a więc w czasie, gdy goście Smorzynia udali się do „Dobrego Wieczoru“.

Ustalono, iż

strzelał Smorzyn.

Pozbawił on życia swą kochankę i następnie skierował rewolwer we własną pierś. Co go mogło skłonić do tego czynu — dotychczas niewiadomo.

Jak twierdzą znajomi majstra, nie nosił się on z samobójczemi myślami i mówił im, że w poniedziałek rano uda się do fabryki, a po południu znów urządzi ucztę.

Zwłoki Smorzynia przewieziono do prosektorjum.

Śledztwo trwa.

dag.

Zagadkowa śmierć kelnera z „Rogowa

Dotychczas nie ustalono, czy został on otruty, czy też sam pozbawił się życia. Policja poszukuje kochanki, z którą Olszewski mieszkał.

Wczoraj przed wieczorem, gdy władze śledcze starały się rozwikłać zagadkę krwawej tragedji w domu przy ulicy Kopernika 4, otrzymały alarmujący meldunek o tajemniczej śmierci byłego kelnera mleczarni „Rogów“, 35-letniego Seweryna Olszewskiego.

Olszewski zajmował parterowe mieszkanie w domu przy Alejach 1 Ma'a 16. Po śmierci swej matki zaprzyjaźnił się z prostytutką, Marianną Kręciarzówną i

od dziesięciu lat mieszkał z nią wspólnie. Dopóki zarabiał na życie Kręciarzówna na była mu we wszystkim uległą. Nie czyniła nawet mu wyrzutów, gdy się upijał i

bił ją bez żadnego powodu.

Od szeregu miesięcy Olszewski znajdował się bez pracy. Z „Rogowa“ go usunęto. Otrzymując zapomogę, przestał się troszczyć o kochankę i

wlókł się po knajpach.

Rozpoczęła się seria awantur.

W październiku Kręciarzówna wreszcie opuściła Olszewskiego, z którym spędziła dziesięć lat. Dokąd się udała, tego Olszewskiemu nawet nie udało się stwierdzić. Zredukowany kelner pozostał zupełnie sam. Przechodził on jakąś ciężką chorobę

i ciągle odwiedzał lecznicę kasy chorych.

Od ubiegłego piątku żaden ze znajomych ani z lokatorów domu już go nie widział. Olszewski nie opuszczał swego mieszkania i nie otwierał okiennic.

Wczoraj około godziny szóstej po południu, dozorca domu, któremu wydało się podejrzane jego zachowanie, zdecydował się wreszcie złożyć odpowiedni meldunek w pobliskim 4-tym komisariacie policji.

Kierownik komisariatu natychmiast wydelegował pod wskazany adres kilku policjantów.

Poczęli się oni dobijać do drzwi mieszkania kelnera i wreszcie je wyważyli. Olszewski leżał w środku pokoju przy kanapie zupełnie sztywny. Miał on

na sobie tylko koszulę. Obok niego stała na podłodze butelka wódki.

W całym pokoju panował nieład. Z szafy i szuflad zostały wyrzucone ubra-

nia i papiery. Na zmiętej pościeli leżały jakieś butelki od lekarstw i wódki niedopałki papierosów i najrozmaitsze przedmioty codziennego użytku.

Olszewski był martwy. Na ciele nie miał on jednak żadnych ran.

Tajemnicę jego śmierci wyjaśni sekcja, która odbędzie się w dniu dzisiejszym. Według dotychczasowych przypuszczeń

Olszewski został otruty,

albo też sam pozbawił się życia przez otrucie. Za hipotezą samobójstwa przemawia fakt, iż

drzwi jego mieszkania były od wewnątrz zaryglowane,

a okiennice dość szczerlnie zamknięte.

Nie jest jednak wykluczone, iż ewentualny zabójca, czy zabójczyni, mógł ja koś wymknąć się oknem.

Kręciarzówny dotychczas policji nie udało się odszukać.

Wczoraj do późnej nocy władze policyjne starały się ustalić jej adres i w tym celu zwracały się do wszystkich osób, które z nią utrzymywały kontakt.

Olszewski, jak należy przypuszczać, leżał martwy w swem mieszkaniu już od piątku.

dg.

WESOŁA MUZA SYLWESTROWA

odbędzie się dziś, w środę dnia 31-go grudnia 1930 r. w SALI FILHARMONJI oraz w TEATRZE „SPLENDID“.

PROGRAM:

- | | |
|--|---|
| 1. Prolog | wyp. STANISŁAWA KARLIŃSKA |
| 2. Taniec egipski Luigini | wyk. IRIL GADESKOW |
| 3. Pieśń Indyjska | wyk. IRMA PUMANÓWNA |
| 4. a. Rosita. Słowa Stacha, muz. Warsa | |
| b. Biała Lady. Słowa Własta, muz. Warsa | |
| c. Ja nie mam auta. Słowa Doriana, muz. H. May | |
| 5. Happy end (Dobre zakończenie) skecz Jerzego Waldena | wyk. TADEUSZ FALISZEWSKI |
| 6. MIECZYSEAW MIRSKI w swoim repertuarze | wyk. MARJA MALICKA, ZBYSZKO SAWAN, DANUTA MOLSKA. |
| 7. Walc Rachmaninowa | odtańcza IRIL GADESKOW i IRMA PUMANÓWNA |
| 8. Allegrias Valverde | wyk. IRIL GADESKOW |
| 9. Melodia Kaukazka | wyk. IRMA PUMANÓWNA |
| 10. „NOC SYLWESTROWA“ Jerzego Brauna | wyk. MARJA MALICKA |
| 11. MIECZYSEAW MIRSKI w swoim repertuarze | |
| 12. Polka Rachmaninowa | wyk. IRIL GADESKOW |
| 13. Coctall. Słowa Własta, muz. Petersburskiego | wyk. STANISŁAWA KARLIŃSKA |
| 14. a. Dobranoc. Słowa Doriana | |
| b. Nie będę płakał. Słowa Własta, muz. Petersburskiego | |
| c. Słoneczko. Piosenka z filmu dźwiękowego „Moje Słoneczko“ słowa Tuwima | wyk. TADEUSZ FALISZEWSKI |
| 16. Tania i Wania Liadowa | wyk. IRIL GADESKOW i IRMA PUMANÓWNA. |

Zapowiada STANISŁAWA KARLIŃSKA

Toalety p. Karlińskiej z firm Myszkowski, Zuzanna i Bogusław Herse w Warszawie
 Początek 1-go przedstawienia o godz. 9-ej w SALI FILHARMONJI
 2-go przedstawienia o godz. 12-ej w Teatrze „SPLENDID“.
 Nazajutrz, dnia 1-go stycznia 1931 roku odbędzie się w Sali Filharmonji dwa przedstawienia REWII NOWOROCZNEJ z udziałem wszystkich wyżej wymienionych artystów po cenach popularnych.
 Początek 1-go przedstawienia o godz. 8-ej wiecz., 2-go przedstawienia o godzinie 10-ej wiecz.
 Bilety nabywać można w Kasie Filharmonji.

Życie Polskie.

Tygodnik Polityczny, Społeczny i Literacki pod redakcją Senatora L. J. Everta

ukazał się № 1.

Zadać w kioskach i koszykach.

Zniżka stopy dyskontowej.

Federal-Reserve Bank of New-York — 2 procent.

Na wilę otrzymały międzynarodowe finanse niespodziewany podarek w postaci zniżki stopy dyskontowej nowojorskiego Banku Rezerwy Federalnej do 2 procent

Jest to najniższa dotąd notowana w dziejach tej instytucji stopa; najniższa także dzisiaj w świecie — ponieważ najbliższą jej stopa Banque de France jest o pół procentu wyższa.

Gdyby w sierpniu lub wrześniu 1929 roku, kiedy stopa Federalnego Banku była akurat trzy razy wyższa (wynosiła wtedy 6 proc. p. a.) przewidywano, iż zapoczątkowana w październiku zniżka doprowadzi do tak niskiego stanu — optymizm, który wtedy był bardzo w świecie powszechny, z pewnością byłby znacznie większy.

Doświadczenia jednak ubiegłych od tego czasu piętnastu miesięcy zalecają raczej pewną powściągliwość w tych optymistycznych nastojach.

Prawdopodobne jest, że zniżka stopy oficjalnej w Nowym Jorku wywoła nową falę zniżki stóp dyskontowych. Jeżeli Londyn narazie powstrzyma się od zniżki, to w każdym razie przypuszczalnie Paryż obniży swą rate do poziomu nowojorskiego, pociągając w swej tendencji banki emisyjne Anglii i kontynentu.

Czy jednak nowa fala zniżki przyniesie ulgę doświadczonemu kryzysowi światu — to jest bardziej wątpliwe. Dobrodziejstwa zniżek poprzednich okazały się ograniczone.

Niedomoga gospodarstwa światowego leży w tej chwili raczej po stronie towarowej, aniżeli pieniężnej. Warunkiem przedwstępnym nonrawy jest pewna stabilizacja produkcji i wymiany dóbr w nowych proporcjach.

Pozatem, jeżeli chodzi o rynek pieniężny — niedomoga nie polega w tej chwili na cenie pieniądza krótkoterminowego, który i tak w tej chwili jest na świecie niezwykle tani, ale w cyrkulacji światowej kapitałów w lokacie długoterminowej.

Cyrkulacja ta doznaje w tej chwili niezwykle dotkliwych przeszkód, z jednej strony dzięki świadomej w tym kierunku polityce niektórych krajów, mających nadmiar, z drugiej strony — wsku-

tek niepokoju politycznych i społecznych.

Po każdej zniżce stopy w miarodajnych centrach światowych słychać zapewnienia o jednoczesnym podjęciu akcji w kierunku usunięcia zapór w obrocie kapitałów pieniężnych. Także i teraz takie głosy słychać. Powiedzieliśmy już na wstępie że przebieg wypadków w ostatnich 15-tu miesiącach nakazuje powściągliwość w ocenie tych głosów!

Dr. A. Z.

Giełda pieniężna.

Warszawa, 30 grudnia.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie zapotrzebowanie na dewizy było minimalne przy tendencji słabej. Dolarem gotówkowym obracano po kursie 8.89. Wypłata telegraficzna na New York — 8.919. Notowa no dewizy: Bruksela — 24.60, Londyn — 43.30 i trzy czwarte, New York — 8.91, Paryż — 35.04, Praga — 26.45 i pół, Stockholm — 239.10, Zurych 172.90, Mediolan — 46.71; w obrotach międzybankowych dewizy na Berlin notowano po kursie 212.40. W obrotach pozagiełdowych dolarem gotówkowym obracano po kursie 8.89, rubel złoty — 4.66 i pół, rubel srebrny — 1.71, bilon — 0.75, czerwoniec — 3.75.

AKCJE. Na rynku akcyjnym, w związku z zakończeniem roku, obroty były ograniczone przy tendencji utrzymanej. Zwyklewały jedynie akcje węglowe. Notowano: Bank Polski — 154, Bank Handlowy — 108, Bank Handlowy w Łodzi 70, Bank Zachodni — 70, Sole Potasowe — 94, Łazy — 1.50, Węgiel — 35 i pół — 37 i pół, Modzejów — 10.25, Starocho wice — 13, Majewski 50.

PAPIERY PROCENTOWE. W grupie papierów procentowych państwowych mocniejsza była tendencja dla dolarówki, zaś w dziale prywatnych papierów panowała tendencja utrzymana. Większych obrotów dokonano 8 proc. listami m. Warszawy. Notowano: 4 proc. pożycz. inwest. zwykła — 95, 5 proc. pożycz. dolarowa — 55 i trzy czwarte, 6 proc. pożycz. dolarowa — 68, 7 proc. pożycz. stabilizacyjna — 77 — 78, 4 proc. l. Ziemiskie — 40, 4 i pół proc. ziemskie — 52 i jedna czwarta 5 proc. m. Warszawy — 57, 8 proc. m. Warszawy — 71 i trzy czwarte — 71 i pół — 72, 5 proc. m. Częstochowy — 48, 5 proc. m. Kielc — 48, 5 proc. m. Radomia — 48, 8 proc. m. Częstochowy — 63, 8 proc. m. Łodzi — 67 i jedna czwarta, 5 proc. m. Piotrkowa — 50, 8 proc. obligacje Widzewskiej Manufaktury — 90 i trzy czwarte, 7 proc. oblig. funtowe Scheiblera i Grohmana — 85. Drobne nie notowane transakcje: 3 proc. pożycz. budowlana — 50, 4 i pół proc. m. Warszawy — 52 i trzy czwarte, 10 proc. m. Radomia — 77 i pół.

Upadłości i nadzory

Na ostatniej sesji wydziału handlowego sądu okręgowego w Łodzi ogłoszono upadłość firmie „Esel vel Gesel Polakow i S-ka” oraz jej współwłaścicielom Eschielowi Polakowowi i Benjaminowi, prowadzącym przedsiębiorstwa sprzedaży galanterji w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej nr. 33.

Firma ogłaszająca upadłość, a mianowicie fabryka krawatów „A. Piekarski i S-ka” w Warszawie złożyła 19 zaprotestowanych weksli na sumę 4.000 zł., z których widać, że upadła firma zawiesiła wypłaty już w lipcu r.b. Również donosi firma, ogłaszająca upadłość, że upadli ukryli towar nabyty na kredyt, wobec czego zachodzą cechy bankrutstwa podstępne i wnosi o zastosowanie przymusu osobistego względem upadłych przez osadzenie ich w areszcie dla dłużników.

Upadła firma „Polakowych” już w 1926 r. miała ogłoszoną upadłość, która zakończona została układem na 23 proc. płatnych w ciągu 20 miesięcy.

Na układ ten nie zgadziła się wówczas firma „Stimphaus Gerson”, zakładając sprzeciw na piśmie, lecz sąd pozostawił sprzeciw bez uwzględnienia i układ zatwierdził.

Po spłaceniu długów firma Polakowych obecnie powtórnie zawiesiła wypłaty, wobec czego sąd ogłosił upadłość, chwilę otwarcia oznaczając tymczasowo na dzień 31 lipca r. 1930, sędzią komisarzem mianowano sędziego handlowego Michała Kona, a kuratorem adwokata Maurycego Askanasa.

Wniosku firmy ogłaszającej upadłość o osadzenie upadłych w areszcie dla dłużników sąd nie uwzględnił, postanawiając oddać Eschiela Polakowa i Benjamin Polakowa pod dozór policji.

Na tejże sesji udzielono odroczenia wypłat firmie „Jakób Rozenhal”, przedsiębiorstwo importu zagranicznych pończoch i rękawiczek, oraz fabrykacja rękawiczek, pończoch i trykotaży w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 156.

Bilans firmy, sporządzony na dzień 15 września r.b. i złożony przez tą firmę zamykał się sumą 550.000 zł., w tem kapitał 240.000 zł. Zobowiązania firmy w kwocie 310.000 zł. znajdowały po-

krucie po stronie aktywów w pozycji towarów — 182.000 zł., przedza 21.000 zł. maszyny 140.000 zł. oraz dłużnicy 167.000 zł. i inne mniejsze pozycje.

Złożony przez biegłego bilans niewiele różni się od bilansu, złożonego przez firmę i zamknięty był sumą 422.000 złotych.

Sąd udzielił odroczenia wypłat na trzy miesiące, poczynając od dnia 23-go grudnia 1930 r., sędzią komisarzem mianowano sędziego handlowego Klemensa Poznańskiego, a nadzorcami sądowymi kupców Józefa Akawie i Romana Biberęga.

Również udzielono odroczenia wypłat firmie „Sukcesorowie Józefa Niedźwiedzińskiego” fabryka wyrobów trykotowych w Łodzi przy ul. Zagajnikowej nr. 73.

Firma ta istnieje w Łodzi od lat 30. Główną przyczyną, powodującą ciężkie położenie materialne firmy jest zlikwidowanie przedwojennych należności w sumie około 50.000 rbl., pokrytych z pożyczek.

Bilans, sporządzony na dzień 15 listopada 1930 r. zamknięty jest sumą 475.000 zł., w tem kapitał 272.000 zł.

Wszelkie zobowiązania w kwocie 203.000 zł. w tem długoterminowe, zabezpieczenie hipoteczne w wysokości 100.000 zł. znajdują pokrycie w towarach i materiałach na sumę 74.000 zł., maszyny i urządzenia fabryczne — 238.000 zł., oraz nieruchomości 108.000 zł.

Delegowany przez sąd biegły sporządził bilans na dzień 20 grudnia 1930 r. w którym wykazał znaczną różnicę między bilansem sporządzonym przez firmę, a mianowicie zamknął go sumą 270.000 zł., zmniejszając kapitał firmy o całe 200.000 zł.

Sąd, pomimo niezbyt przychylniej opinii biegłego, natomiast przychylniej opinii Izby Przemysłowo-Handlowej, udzielił odroczenia wypłat na przeciąg trzech miesięcy, poczynając od dnia 23 grudnia 1930 r., sędzią komisarzem mianując sędziego handlowego Hermana Żmigroda, a nadzorcą sądowym inż. Władysława Jelenia.

NOTOWANIA BAWELNY.

Liverpool, 29 grudnia.

Bawelna amerykańska — zamknięcie: grudzień 5.15, styczeń 5.15, luty 5.19, marzec 5.25, kwiecień 5.31, maj 5.38, czerwiec 5.43, lipiec 5.49, sierpień 5.53, wrzesień 5.57, październik 5.62, listopad 5.66, Loco 5.30.

Liverpool, 29 grudnia.

Bawelna egipska — zamknięcie: grudzień 7.09, styczeń 7.09, marzec 7.24, maj 7.42, lipiec 7.60, wrzesień 7.70, listopad 7.94, Loco 7.60.

Aleksandria, 29 grudnia.

Bawelna egipska — zamknięcie. Sakellari'dis: styczeń 13.21, marzec 13.82, maj 14.43, lipiec 14.90, listopad 15.97, Ashmouni: luty 10.31, kwiecień 10.60, czerwiec 10.86, październik 11.56.

Nowy Jork, 29 grudnia.

Bawelna amerykańska — zamknięcie: styczeń 9.85, Loco 9.95. Kontrakty: styczeń 9.77, luty 9.89, marzec 10.02, kwiecień 10.14, maj 10.28, czerwiec 10.39, lipiec 10.52, sierpień 10.60, wrzesień 10.60, październik 10.68.

Nowy Orlean, 29 grudnia.

Bawelna amerykańska — zamknięcie: styczeń 9.82, marzec 10.04, maj 10.30, lipiec 10.53, październik 10.71, Loco 9.57.

Handel węglem jest bardzo słaby, mimo mrozów.

Fatalna sytuacja w handlu węglem i drzewem opałowym trwa w Łodzi w dalszym ciągu. Nadzieje na polepszenie się sytuacji po nadejściu mrozów zawiodły niemal całkowicie. Wprawdzie ruch ożywił się nieco, ale nie w tym stopniu, jak spodziewali się kupcy węglowi.

Podczas gdy w roku ubiegłym węgiel kupowano furami i gromadzono zapasy na całą zimę, obecnie czyni się przeważnie zakupy codzienne lub tygodniowe.

W związku z tem pewne obroty czynią jeszcze detaliści, małe budki itd., które zaopatrują klientów, kupujących opał na kilogramy i koszyczki. Natomiast hurtownicy skarżą się bardzo. Zjawisko to jest jednym z ogniw, wynikających z depresji gospodarczej i zubożenia ludności. (j).

KOPJE PLANÓW RYS. TECHN. e. t. c.

na papierach i kalcułowatych

WYKONANIE ZAKŁAD KALIBRYKOWYCH

R. BORKENHAGEN

ŁÓDŹ PIOTRKOWSKA-100

TEL. 411-72

1-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi

„SPLENDID”

Dziś i dni następnych!

najspanialsza premiera sezonu, tragiczne dzieje roku 1905, Symfonia miłości i poświęcenia

NASYBIR

Pierwszy 100 proc. dźwiękowiec polski, którego premierę w Warszawie Pan Prezydent Rzplitej zaszczylił swą obecnością, co wyświetamy w specjalnym nadprogramie.

Początek o godz. 6, 8 i 10. Passepertouts prócz urzędowych nieważne.

OBSADA:

JADWIGA SMOSARSKA, ADAM BRODZISZ, BOGUSŁAW SAMBORSKI, MIECZYSLAW FR ENKIEL, MIRA ZIMIŃSKA, KAZIMIERZ JUSTIAN, EUGENJUSZ BODÓ i inni.

Ani grosza kredytu

bez zasięgnięcia informacji w Biurze

„WYWIAD KREDYTOWY”

Największe w Łodzi Biuro Informacji kredytowych — 1500 własnych korespondentów w kraju i zagranicą.

CEGIELNIANA 15, tel. 129-30, dawniej Wólczańska 17.

Wiadomości gospodarcze

P. P. „DROGI BETONOWE” powstało przedsiębiorstwo, którego udziałowcami są wszystkie przedsiębiorstwa cementowe. Spółka ma wykonać szereg próbnych odcinków drogowych celem wykazania zalet drogi betonowych oraz wykształcenia odpowiednich sił fachowych. W przyszłości ograniczy się do badania metod budowy szos oraz udzielania fachowych porad przy prowadzonych budowach.

EKSPORT WYROBÓW WALCOWNIANYCH uległ w listopadzie b. r. znacznej poprawie. Wyniósł mianowicie 33981 ton, wzrost zatem w porównaniu z październikiem b. r. o 99 proc. Na wzrost ten wpłynęło znacznie zwiększenie się eksportu blach i wszelkiego żelaza handlowego, oraz działania dalszej obróbki, w tem przede wszystkim rur.

WYGASNIENIE UMOWY DRZEWNEJ z Niemcami w dniu 31 grudnia b. r. skłoniło r. in. komunikacji do wydania zarządzenia, aby pod ładunek drzewa tarte go do Niemiec podstawić wagony w każdej ilości poza kolejnością i by ładunki te, które winny być bezwzględnie dostarczone przed 1 stycznia r. p. urzędem cłowym, wysyłano natychmiast najbliższymi pociągami dalekobieżnymi, by przed godziną 24 dn. 31 grudnia b. r. przesyły na koleje niemieckie.

LICZBA ZAPROTESTOWANYCH WEKSLI wyniosła w listopadzie w całym kraju 399439 na sumę 106140 tys. zł. W porównaniu z październikiem liczba zaprottestowanych weksli zmniejszyła się o 11 proc., a suma — o 7.6 proc. Przeciętna wartość zaprottestowanego weksla wynosiła 266 zł.



Dziś i dni następnych!

Najpiękniejszy film niemy obecnego sezonu, rozstrzygający problem: czy wolno żenić się mężczyźnie, który jest do zmysłowej miłości niezdolny.

czy kobieta, która jest żoną tylko z nazwiska, ma prawo do miłości i jej obudzą się w niej zmysły

„Prawo do Miłości”

Czarujący romans filmowy z życia powojennych małżeństw. — Role główne odtwarzają: EWELINA HOLT i IGO SYM.

Wspaniała ilustracja muzyczna i rękopis symfonicznej pod dyr. L. Kantora

Pocz. przedst. o godz. 4 pp., w sob. i niedz. o godz. 12-ej w pol. o-t. o godz. 10 wiecz. — Ceny miejsc popularne, na 1 seans od 1 zł., w sob. i niedz. od 12 do 3 po pol. po 75 gr. i 1 zł

PAMIĘTAJ, ZE ROK 1930 JEST ROKIEM CZCI DLA MOWY OJCZYSTEJ!

Złóż grosz na „Fundusz Polskiego Szkolnictwa zagranicą”, na konto P. K. O. 21895, Komitetu Obchodu 25-lecia Walki o Szkołę Polską.

Z RUCHU WYDAWCZEGO. Szkice i studia o wpływie Biblii na literaturę polską Dr. Wilhelma Falleka.

Dr. Wilhelm Fallek podjął się pracy nielada w formie najwzięjszego konspektu wydobyl bodaj po raz pierwszy tak gruntownie na światło dzienne wszystkie nici łączące literaturę polską ze Starym Testamentem.

Niemalio pisarzy polskich od najdawniejszych czasów czerpało świadomie lub podświadomie bogaty pokarm duchowy z Biblii. Nie było to jednak mechaniczne przeszczepianie dóbr duchowych Starego Testamentu na grunt polski.

Szerokie pole do naukowego popisu znajduje autor w szczególowej analizie epoki romantycznej Mickiewiczowskiej „Księgi Narodu i Pielgrzymstwa Polskiego” nie miały jeszcze chyba tak świetnego komentatora.

Z twórczości Słowackiego autor uwzględnił w swych rozważaniach „Anhellego” oraz „Lille Wenedę”.

Książka kończy się opracowaniem twórczości Wyspiańskiego z punktu widzenia biblijnego badacza oraz wyjątkami z dzieł Krasińskiego, Brodzkiego i Mickiewicza, charakteryzującymi stosunek tych pisarzy do Biblii.

CAŁA MŁODZIEŻ JADA Z ROZKOSZĄ CZEKOLADĘ MLECZNA Ślutos

W NOWY każdy rozweseli się W ROK, pijac WINO tylko firmy „BORWIN” Nowomiejska 30 tel. 210-58. Cena fiaszki wina od zł. 1.50 wwyż.

Restauracja-Dancing „Moulin-Rouge” Moniuszki 1. — — Telef. 111-04.

URZĄDZA DOROCZNYM ZWYCZAJEM DZIŚ Wielki Wieczór Sylwestrowy Moc niespodzianek! Bez karoty! Wstęp wolny!

„Caza” : „Caza” (dawn. Teatralna) Narutowicza 20 WIELKA REDUTA SYLWESTROWA na rzecz Domu Sierot „Niedola Dziecięca” Początek o godz. 11-ej wiecz. CENA BILETU ZŁ. 10. MOC NIESPODZIANEK I ATRAKCJI. DOBOROWE ORKIESTRY.

LAKIER EMALJA DO PAZNOKCI TOLEDO DOKTOR H. Wołkowyski

Szcześliwego Nowego Roku Alfred Heine, Pomorska 24, telef. 175-74. Składy: Piotrkowska 98 i 160 w firmie Juliusz Rozner.

OGŁOSZENIE. Komornik Sadu Powiatowego w Łodzi, Adam Jaroszyński, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Piramowicza Nr. 7.

UWAGA! Tanio naraty! Państwowi Urzędnicy - czkil! Na sześciomiesięczne spłaty

przeprowadził CEGIELNIA Nr. 36 się na ul. telefon 216-90 Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.

OGŁOSZENIE. Komornik Sadu Powiatowego w Łodzi, Adam Jaroszyński, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Piramowicza Nr. 7.

Jadalnia koloru mahoniowego, debowa, robota Wutkiego, prawie nowa oraz sypialnia koloru kości słoniowej.

Doktor Klinger powrócił i wznowił przyjęcia chorych Andrzeja 2. Tel. 132-28

MEBLE LAKIEROWANE nowoczesne Pokój sypialny . . . 650 zł. „panieński” . . . 340 zł.

Nowo utworzona Wydziałowa Książek „RENAISSANCE” Piotrkowska 60, tel. 119-14

Szofer mechanik z 20-letnią praktyką z pierwszorzędnymi referencjami, władający językami: polskim, niemieckim i rosyjskim

Precyzyjny termometr „OMEGA” winien być w każdym domu: oświetla on drogę do uzdrowienia.

Primeros PREZERWATYWY

Doktor Dr. med. PRAPORTH. Gutschadt Akuszer-ginekolog powrócił. Zachodnia 62

Lekarz - dentysta B. NUSBAUMOWA Piotrkowska 51

Całkowite urządzenie radiowe z detektorem łącznie ze słuchawkami, sprzętem antenowym i aparatem tylko 55 zł.

Dr. med. S. Kantor specjalista chorób wenerycznych, skórnych, włosów i moczopłucnych.

BAR BACHUS

NARUTOWICZA 1

dorocznym zwyczajem zpraszamy swych P. T. Bywalców na **Powitanie Nowego Roku!**

Cafe „ATLANTIC“

Piotrkowska 48, tel. 162-11.

Dziś urządzamy

Noc Sylwestrową

z udziałem wybitnych sił warszawskich ze znakomitym humorystą **KAZIMIERZEM BAJONEM** na czele młodzieńca subretka **Rena Arska** oraz **Balerina Zukjanska** ze swoim zespołem baletowym. Tańce do rana. — Bufet obficie zaopatrzony. — Liczne niespodzianki — Orkiestra powiększona.

BAR „ALA ASCHINGER“

30 Piotrkowska 30, tel. 205-31.

Przyjmuje zamówienia i urządza bufety na bale, maskarady i t. p. po cenach b. niskich poleca sałatki, kanapki lody i napoje chłodzące własnego wyrobu.

SALA FILHARMONII. Tel. 213-84

NIEDZIELA, dnia 4-go stycznia 1931 roku, o godz. 8.30 wiecz.

MISTRZOWSKI Wieczór Operowy

Udział biorą:

MARIA BUDZISZEWSKA
Primadonna Opery Warszawskiej (sopran)

STANISŁAW GRUSZCZYŃSKI
Pierwszy tenor bohaterki Opery Warszawskiej

EUGENIUSZ MOSAKOWSKI
Pierwszy baryton Opery Warszawskiej

JAKÓB HIRSZFELD
Kapelmistrz i akompaniator

Odegrane zostaną:

w kostjumach i charakterystacji

HALKA, opera Moniuszki. Akt 2.

AIDA, opera Verdiego. Akt 3.

LOHENGRIN, opera Wagnera. Akt 3

PAJACE, opera Leoncavallo. Prolog.

Bilety nabywać można w Kasie Filharmonji.



„TELAKU“

Słuchawki, detektory, głośniki, aparaty radiowe oraz części radio elektrotechniczne

inż. **HAMER i S-ka**

ŁÓDŹ, ul. 6-go Sierpnia Nr. 1. Telefon Nr. 188-58.

Reprezentacyjny Lokal Łodzi **„PICCADILLY“** Dziś, w środę 31 bm. Wielki Wieczór **SYLWESTROWY**

Zawadzka 1 Tel. 20-40 Gabinetów 135-21 z Programem kabaretowym i 2 orkiestrami 2

Uprasza się o wcześniejsze zamówienie pozostał ch w niewielkiej ilości stolików.

Dr. med. **Zagunowski**

Kupno i sprzedaż

Powrócił. specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłucnych

Piotrkowska 70 (róg Traugutta) Tel. 181-83

Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od 1 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 w., w niedzielę i święta od 10-1-ej. Oddzielne poczekalnia dla panów

Z POWODU wyjazdu tanio sprzedam 3 garderoby, 2 stoły, toaletkę, 2 nocne stoliki, łóżko z materacem, 4 kozetki, otomanę w gobeliny, dywan zupełnie nowy, firanki z dwóch okien, kredens kuchenny, stół i wodniarka. Nawrot 8, tapicer.

KUPIMY motor ropowy używany, siła 10 koni, w dobrym stanie. Zgłoszenia tel. 131-67.

UBIORY męskie, damskie, obuwanie, swetry na wyplatę, Piotrkowska 37, III wejście, I piętro.

OKAZYJNIE sprzedam mało używaną maszynę do wyrob. swetrów. Rybna 7 Kalczak.

RADJOAPARAT 4 lampowy na prąd zmienny do sprzedania. Wiad. od 5 pp. Nowo - Cegielniana 18, m. 13.

OKOŁO 200 swetrów wigoujowych z upadłości do sprzedania. Wiadomość u adwokata Ludwika Planera, ul. Cegielniana Nr. 52.

MASZYNY do pisania Remington sprzedam. Kilińskiego 105, sklep, krawcowa.

SKLEP spożywczo - tytoniowy z powodu zmiany do sprzedania. Wiad. Fabryczna 5.

MIESZKANIE 2 pokoje z kuchnią, wszelkimi wygodami, gaz, elektryczność, od dnia 15 lutego do odstąpienia. Wiadomość: Al. 1 Maja 73, m. 6.

ODSTĄPIE lokat trontowy na ul. Piotrkowskiej na biuro interes lub t. p. Oferty pod „Lokal“.

POKÓJ umeblowany, słoneczny, z niekrepującym wejściem oddam tanio. Cegielniana 55, m. 7.

POKÓJ umeblowany z wszelkimi nowoczesnymi wygodami do wynajęcia. Konstancynowska 72, m. 4.

POKÓJ umeblowany dla solidnego pana do wynajęcia. 6-go Sierpnia 10, m. 14, I p. front.

DUŻY umeblowany pokój do wynajęcia, ewentualnie z utrzymaniem (może być dla małżeństwa) od zaraz. Żeromskiego 18, m. 26.

BIURO umeblowane, telefon, oddzielne wejście, do oddania. Piotrkowska 62, front, II p., m. 8.

DWUOKIENNY umeblowany pokój, telefon, do wynajęcia. Andrzeja 7, m. 8, fr.

POKÓJ umeblowany do wynajęcia z niekrepującym wejściem. Nawrot 34, mieszk. 5.

DO WYNAJĘCIA duży pokój umeblowany. Wiadomość, Neumann, Zielona Nr. 41, II piętro. Uczniowie znajdą troškliwa opiekę.

POKÓJ elegancko umeblowany z utrzymaniem, telefonem; winda, centralne ogrzewanie do oddania. Przejazd 20 tel. 170-47.

POSZUKUJE niani lub panienci z odpowiednimi świadectwami do 2-letniego dziecka. Piotrkowska 124, m. 5 od 3 do 7-ej.

NIANIA wykwalifikowana z dobrimi referencjami do miesięcznego dziecka poszukiwana. Zgłośc się Pirmowicza 7, m. 4.

ANGIELSKO - polsko - niemiecka samodzielna korespondentka, biegła maszynistka, z wieloletnią praktyką biurowa poszukuje posady, ewent. na godziny. Oferty sub „Pierwszorzędne referencje“.

POTRZĘBNA zdolna manicurzystka. Zielona 3, W. Grauzam.

SADOKIERSKIEGO ostatnia doskonałość jest **SEGREGATOR i SKOROSZYT** które pod nazwą **SAD** opanowały rynek krajowy. Patent zameldowany. Zadzwoń wzorów

E. SADOKIERSKI
Łódź, Zielona 27
Telefon 11789

ZARZĄD STOWARZYSZENIA KOMIWOJAZERÓW L. O. H. P. zawiadamia, że dnia 31 grudnia 1930 roku o godzinie 10 wieczór, w lokalu własnym przy ulicy Sienkiewicza 3/5, odbędzie się **bezpłatna herbatka „Sylwestrowa“** dla członków rzeczywistych, protektorów i ich rodzin.

Wejście bezpłatne.

ZARZĄD Stowarzyszenia Komiwojazerów L. O. H. P.

PRZED ZAKUPEM LAMP elektrycznych proszę obejrzeć wyroby fabryki **M. BURAKOWSKI**

Skład Piotrkowska 37. Tel. 121-25.

Wielki wybór. Ceny przystępne.

Konsumentom Elekrowni na spłaty ratami miesięcznymi.

pluś do fleurs (dorzecz kwiatów)

QUATRE VALETS

SZACH 15 JUSTYFIKOWANE ZAPACHY

PERFUMY
WODY KWIATOWE
PUDEK
MYDŁA

„SZACH“ WARSZAWA

Komunikacja autobusowa **Łódź—Piotrków**

Autobusy na powyższej linii odchodzą do Piotrkowa o każdej pełnej godzinie począwszy od 8 rano do 20 wieczór z Dworca Południowego przy ul. Wólczańskiej Nr. 232, dojazd tramwajem 14. Czas przejazdu 1 godz. 30 min.

Dr. med. **GROGLIK**

Choroby skórne i weneryczne. Instytut Röntgen leczniczy i światło lecznicze.

Lampa kwarcowa. Godz. przyjęć 4-7

Al. Kościuszki 27-4 Tel. 151-78

Lokale

POSZUKIWANY pokój dla bezdzietnego małżeństwa w śródmieściu. Oferty sub „J. B. 101“.

POKÓJ z kuchnią z wygódka, w śródmieściu, bez odstępnego poszukiwany od zaraz. Oferty sub „J. B. 100“.

DUŻY, 1 mały lub razem, elegancko umeblowane pokoje do wynajęcia. — Przejazd 36, m. 4.

POKÓJ słoneczny z wszelkimi wygodami, telefonem, w bardzo czystym domu wynajme. Piłsudskiego 36, m. 13.

DO WYNAJĘCIA pokój duży, umeblowany, słoneczny, centralne ogrzewanie, telefon, winda. Nawrot 7, m. 22.

PRZYJME dwóch panów na mieszkanie. Główna 46, m. 29, lewa ofic.

LEKARZ poszukuje pokoju umeblowanego z poczekalnią w śródmieściu. Oferty sub „Lekarz“.

ADWOKAT poszukuje pokoju umeblowanego z poczekalnią w centrum miasta. Oferty sub „Adwokat“.

Dr. med. **Gustawa Zandenbaumowa**

choroby kobiece i akuszeria.

Łódź, Wólczańska 4. Tel. 220-25.

powróciła i wznowiła przyjęcia od 3 do 4 pop.

Dr. A. S. **Tenenbaum**

Wólczańska 4 Telefon 220-25.

Choroby wewnętrzne **powrócił.**

Posady

POSZUKUJE inteligentnej wychowawczyni ze znajomością niemieckiego do 8-letniej dziewczynki. Referencje požądane. Oferty pod „S. A.“.

Zdrowowiska

PIERWSZORZĘDNY Zakład Wypoczynkowy „Śródborowianka“ w Śródborowie pod Otwockiem otwarty cały rok. Ceny przystępne. Wiadomość na miejscu; tel. Warszawa Podmiejska 1-sza Śródborów lub Warszawa 645-10

Nauka i wychowanie

MADAME kosterko powiacha z francji i wznawia lekcje języka francuskiego i literatury. Informacje 4-6, Zamienhoja 25.

Rozmaite

SMOKINGI wypożycza firma Kartowski magazyn konfekcji. Piotrkowska 126, tel. 117-46

Zagubione dokum.

LUDWIK Obst, Żeromskiego 3, zgubił legitymację, wyd. przez P. U. P. P. za Nr. 45128.

KOPCZYŃSKI Ignacy, zgubił legitymację Nr. 12974, wyd. z Funduszu Bezrobocia.

ANDRZEJEWSKA Teodozja, Rzgowska 139, zgubiła legitymację wyd. przez P. U. P. P. za Nr. 42015.

SZWARCBAUD Chaim zgubił legitymację, wyd. w Funduszu Bezrobocia.

STANISŁAW Gorkiewicz, Sucha 5, zgubił legitymację, wyd. przez P. U. P. P. za Nr. 204.

WEKSEL pl. 30. 12. 1930 z wystawienia D. Krakowska, na zlecenie M. S. Cymermana, zgubiony został.

SKRADZIONY weksel na zł. 160, pl. 31. 1. 1931 r. w Będzinie, Kollataja 32, u firmy „Sabina“, wyst. I. Kirzner, na zlec. J. Garfinkla, niniejszem uleważam J. Lipszyc, Łódź, Nowomiejska 20.

Redakcja i Adm. Piotrkowska 49. Godz. przyjęć Redakcji 6-7 po pol. Tel. Adm. 1.22-14. Tel. Red. 127-24, 136-43, 136-44, 189-00. Tłocznia: 180-80. Konto P. K. O. „Wyd. Republika“ 68.148.

Prenumerata „II. Republiki“ ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60 za odnośnienie do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł. 6.50 zagranicą zł. 10. „Express“ „II. Republika“ wraz z odnośnieniem 8.60 złotych.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetryowy (na stronie 10-szpalt) W TEKSCIE: 50 gr. za wiersz milimetryowy (na stronie 4-szpalt) NA STR. 1-ej zł. 2- za wiersz milimetryowy (na stronie 4-szpalt) NEKROLOGI: 40 gr. za wiersz milimetryowy (na stronie 4-szp.) Zarecz ogłoszenia tei samei treści co pierwsze — Omwki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żadnego zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia

i zaślub. po tekście 10 zł. Za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata Zamieścicow o 50 proc. Ogłoszenia specjalne o 50 proc. drożej. Drobne 15 gr. — Najmniejsze zł. 1.50 poszuk. pracy 10 groszy najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tei samei treści co pierwsze — Omwki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żadnego zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia

Wydawca: Wydawnictwo „Republika“, Sp. z ogr. odp. Redaktor odpow. Wacław Smólski. W druk. „Republika“, sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.